

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA
Dziś częściowo słonecznie i wilgotno, temperatura 82 stopnie, wiatry południowe, 8-12 mil na godzinę. W nocy temperatura 68 stopni.
Jutro słonecznie i wilgotno, temperatura 88 stopni.
Wschód 5:23, zachód 8:12.

KALENDARZYK
Dziś jest środa, 24 maja — Joanny, Estery.
Jutro czwartek, 25 maja — Grzegorza, Urbana.
Pojutrze piątek, 26 maja — Filipa, Augustyna.

No. 115 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Środa, 24 Maja (May 24), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

ROZBROJENIOWA SESJA O.N.Z.

Plaga Łapownictwa w ZSRR

Katanga Po Ewakuacji Białych

Kolwezi (UPI) — Pozostałości oddziałów rebelianckich, które dokonały najazdu na górniczą prowincję Zaire, dawniej zwaną Katangą, a obecnie Shaba, via północno-zachodnia Zambia powracają do swoich baz w Angoli, unosząc łup w postaci aparatów radiowych, aparatów fotograficznych i innych przedmiotów zrabowanych w Kolwezi.

Oddziały spadochroniarzy francuskich oczyszczają przedpole nieszczęsnego miasta, likwidując odosobnione i słabe punkty rebelianckiego oporu. Francuzom nie udało się do tej pory natrafić na ślad po 70 zakładnikach, których rebelianci uprowadzili ze sobą.

Tymczasem na ulicach Kolwezi nadal leżą ciała ofiar terroru, spalonych tak bardzo w tropikalnym słońcu, że nie można ich zidentyfikować nawet pod względem rasowym. Członkowie ekip sanitarnych, w maskach chirurgicznych na twarzach, starają się pogrzebać zabitych, zanim ich ciała rozszarpią do reszty bezpańskie, zdziczałe psy.

Pułkownik Yves Gras, naczelny dowódca korpusu francuskiego, zarzucił Belgii popełnienie "zasadniczego błędu," jakim była ewakuacja z Katangi 2,500 białych. Z ich wyjazdem, sytuacja gospodarcza prowincji, i tak bardzo ciężka, zbliżyła się do całkowitej katastrofy, co odbija się na sytuacji gospodarczej w całej Zaire, ponieważ 70 procent dochodu tego kraju przynosiła miedź z Katangi. Dziś operacje górnicze są wstrzymane, a Kolwezi jest miastem wymarłym.

Nie lepiej przedstawia się sprawa bezpieczeństwa prowincji, bowiem Francja odrzuciła prośbę prezydenta Mobutu, aby spadochroniarze francuscy pozostali w Katandze przez sześć miesięcy, a przywódcy państw afrykańskich, obradujący w Paryżu, nie zareagowali na apel Mobutu w sprawie dalszej pomocy wojskowej dla jego reżymu.

Decyzja Pacjentki Najważniejsza

Boston. (UPI) — Sąd Apelacyjny na stan Massachusetts wydał orzeczenie stwierdzające, iż lekarze nie mogą amputować prawej nogi pacjentki wbrew jej woli. 77-letnia Rosaria Candura, zamieszkała na przedmieściu Arlington w pobliżu Bostonu, nie zgadza się na amputację nogi, zakazanej gangreną. Kobieta twierdzi, iż nie ma po co żyć i nie chce przechodzić operacji w sędziwym wieku.

Sąd unieważnił polecenie niższej instancji, aby decyzję podjęła córka pacjentki, Grace R. Lane, z uwagi na nieracjonalne stanowisko chorej. Sąd wyższy uznał, że Mrs. Candura jest legalnie kompetentną do powzięcia decyzji we własnym interesie i decyzja jej powinna być ostateczna.

Prezes Mazewski Odjechał Do Toronto

Prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy Mazewski, odjechał dziś samochodem do Toronto, Kanada, gdzie weźmie udział w Świątynnym Zjeździe "Polonia 78 — Polonia Jutra", jaki rozpocznie się w nadchodzący piątek i potrwa do niedzieli włącznie.

Mazewski jest przewodniczącym oficjalnej delegacji KPA na ten Zjazd. Wraz z Prezesem wyjechały do Toronto jego małżonka, pani Florentyna Mazewska, córka Mariliny i teściowa, pani Helena Zakliczka.

Korupcja Na Wszystkich Szczepłach

Za Łapówki Można Kupić Łaskę Władz, Karierę i Luksusy

Moskwa. (NYT) — Lenin głosił, że łapownictwo "jest najgorszym wrogiem rewolucji". Prawie w 50 lat później Nikita Chruszczow nazywał łapownictwo "haniebnym reliktem przeszłości" i domagał się kary śmierci w wypadkach szczególnie drastycznych.

Wszystkie te deklaracje i nawoływania nie na wiele się zdały: łapownictwo, przekupstwo i korupcja są sprawami dnia powszedniego w Związku Sowieckim, rządzonym przez "nową klasę" wyzyskiwaczy.

Jeden rubel lub dwa sprawy, że milicjant odwróci głowę w wypadku wykroczenia drogowego, np. przejechania czerwonych świateł. Za 80 rubli ekspedient w państwowym domu towarowym sprzeda spod lady parę "całkowicie już wprzedanych" pantofli z importu.

Za 300 rubli można otrzymać rejestracyjne tablice samochodowe z numerami "00", zarezerwowanymi dla

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Chiny... Dobrodziejstwem Dla Pokoju..."

Seul. (UPI) — Doradca prezydencki d/s bezpieczeństwa kraju dr Zbigniew Brzeziński, który po wizycie w Pekinie i w Tokio przybył do stolicy Korei Płd., powiedział, że "silne, bezpieczne Chiny... stanowią dobrodziejstwo dla pokoju światowego".

"Mocarstwowe i globalne zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych leży także w interesie Chin... wobec czego łączy nas pewne podstawowe, długofalowe, wspólne problemy... My nie aprobujemy obecnej interwencji w sprawy regionalne... nikt z nas nie wykorzystuje siły, aby narzucić swoją wolę sąsiadom... — powiedział dr Brzeziński, podkreślając w ten sposób "wspólnotę interesów" Stanów Zjednoczonych i Chin.

Doradca Prezydenta przybył do Tokio i do Seulu, aby przywódców japońskich i południowo-koreańskich poinformować o swoich rozmowach w Pekinie.

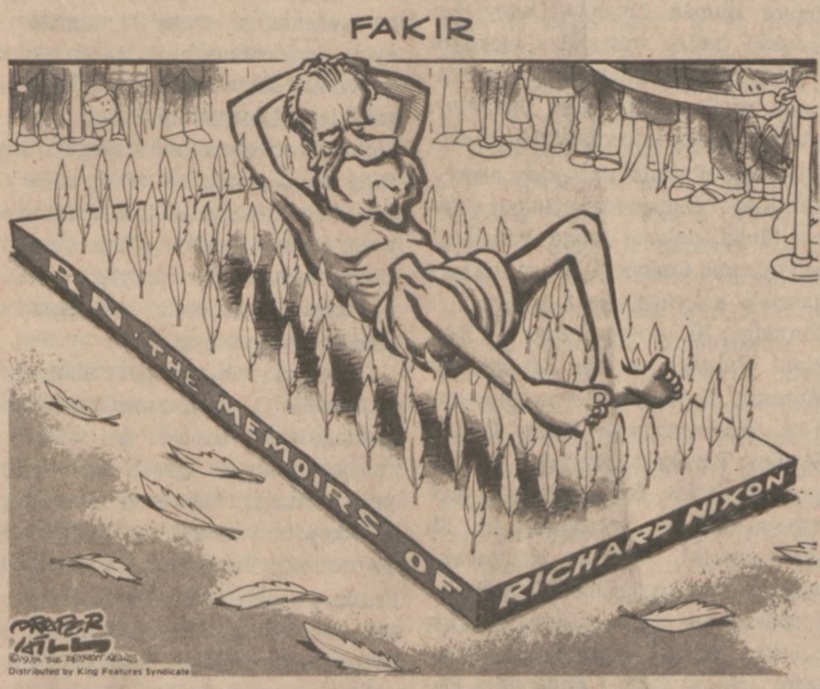
W rozmowie z dziennikarzami japońskimi Brzeziński powiedział, że jego konferencja z Hua Kuo-fengiem i z chińskim wicepremierem Teng Hsiao-pingiem była "korzystna, pożyteczna i konstruktywna", ale zastrzegł się, że szczegółów obiecał zachować w tajemnicy.

Z kół japońskich pochodzi wiadomość, że w rozmowie z japońskim premierem Takeo Fukuda, doradca prezydencki powiedział, że Stany Zjednoczone wzmocnią swoje powiązania z Chinami, mimo istnienia takich "przeszkód", jak sprawa Tajwanu.

Natomiast w kołach zbliżonych do japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych mówi się, że z wypowiedzi dra Brzezińskiego trudno było odnieść wrażenie, że Stany Zjednoczone i Chiny rychło przystąpią do pełnej normalizacji stosunków dyplomatycznych.

Jednomyslność

Kair. (UPI) — Egipski minister spraw wewnętrznych Mohammed Nabawi Ismail powiedział, że w niedzielny referendum wzięło udział ponad 10 milionów obywateli i że 98.3 procent odpowiedziało "tak", co oznacza silnie zademonstrowane wotum zaufania dla prezydenta Sadata.



Zbrojny Terrorysta w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Rzecznik ambasady fińskiej w Moskwie powiedział, że osobnik uzbrojony w bombę i karabin sterroryzował dwóch zakładników w biurze fińskiej linii lotniczej Finnair i zażądał biletu oraz wywiezienia go ze Związku Sowieckiego.

O najściu terrorysty poinformował ambasadę kierownik biura Reino Paasilinna. Stwierdził on, że w chwili napadu nie było w biurze fińskich pracowników, a jedynie sowiecka urzędniczka załatwiająca rezerwacje i sowiecki szofer.

Terrorysta podobno zidentyfikował siebie, jako "członka rysyjskiej armii wyzwolenczej".

W chwili oddawania tej depezy do druku wiadomo jedynie, że przed biurem Finnair, które znajduje się w odległości ćwierć mili od Kremia, zjawiała się policja sowiecka.

Rozwód Małgorzaty

London. (UPI) — Londyński sędzia John Willis potrzebował tylko 53 sekund, aby zakończyć rozwód małżeństwo księżniczki Małgorzaty i lorda Snowdona, które 18 lat temu pobłogosławione zostało w Opactwie Westminsterkim w ceremonii pełnej królewskiego splendoru.

Lord Snowdon, który wrócił do swego plebejskiego nazwiska Anthony Armstrong-Jones nie usiłował przeciwstawić się rozwodowym dążeniom Małgorzaty. Oboje zresztą nie stawili się w sądzie.

Sędzia Willis załatwił ich sprawę wraz z kompletem 27 analogicznych spraw rozwodowych, pobierając od strony skarżącej opłatę w wysokości 29 dolarów.

Jego Majestat Małżonek

Amman. (UPI) — Jordanijski król Hussein obwieścił głosem dławionym wzruszeniem, że w dniu 15 czerwca poślubi 26-letnią pannę Lisę Halaby. Ceremonia zaślubin, która będzie miała charakter prywatny, połączy ich "jako muzułmanów... i jako Arabów."

Amerkańska panna młoda, która po ślubie będzie się nazywała "Nur al Hussein" co znaczy "Światło Husseina," mówi o swoim przyszłym małżonku: "Jego Majestat," ale sponiżona i zażenowana powiedziała, że po ślubie tytułu tego "chyba zaniecha."

Wtórny Pogrzeb

Corsier. (UPI) — Wczoraj odbył się wtórny pogrzeb Charlie Chaplina. Trumnę z jego zwłokami złożono do tego samego grobu, z którego została wykradziona, z tym tylko, że grób obecnie zamurowano. Ceremonia wtórnego pogrzebu była skromna i miała charakter ściśle prywatny.

Gerald Ford u Cartera

Washington. (UPI) — Były prezydent Gerald Ford oraz Mrs. Betty Ford wezmą dzisiaj udział w uroczystym odsłonięciu ich oficjalnych portretów w Białym Domu. Na pół godziny wcześniej, Gerald Ford spotka się z prezydentem Carterem, któremu pomógł w kampanii na rzecz ratyfikacji traktatów panamskich. Ostatnio był jednak bardziej krytycznie ustosunkowany do polityki zagranicznej Cartera, zwłaszcza w odniesieniu do Związku Sowieckiego i Afryki.

Sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell zaprzeczył przy okazji o rzekomym sporze, istniejącym pomiędzy specjalnym doradcą Cartera, Zbigniewem Brzezińskim a sekretarzem Cyrusem Vance'm. Powell dodał, iż ostatnia misja zagraniczna Brzezińskiego w żadnym razie nie jest uważana przez Dep. Stanu za wkroczenie w kompetencje Vance'a.

W kołach washingtonskich, nieoficjalnie twierdzi się, że różnica poglądów Brzezińskiego i Vance'a dotyczy polityki USA względem Sowieców, przy czym Brzeziński jest zwolennikiem zajmowania silnej pozycji w negocjacjach z ZSRR.

Orzeczenie Sądowe

Austin, Texas. (UPI) — Sąd Najwyższy na stan Texas wydał orzeczenie, iż dzieci, które wraz z rodzicami nielegalnie przedostały się do Stanów Zjednoczonych, nie mają przywileju bezpłatnego korzystania z nauki w szkołach publicznych. Werdykt, oczywiście, nie dotyczy tych dzieci, które przyszyli na świat już na terenie USA.

Aparatura "Venus 1"

Działa Sprawnie

Mountain View, Calif. (UPI) — Sonda kosmiczna "Venus 1," wystrzelona przez NASA z Przylądka Canaveral, Fla., w sobotę, leci w kierunku planety z prędkością 10,300 mil na godz. Wszystkie urządzenia funkcjonują sprawnie, twierdzą z zadowoleniem uczeni z ośrodka badań przestrzennych.

Celem lotu wehikułu — o dystansie 400 mil — jest zgromadzenie danych dotyczących atmosfery planety Wenus, często zwanej "bliźniaczą" względem Ziemi. Obydwie planety są mniej więcej tej samej wielkości i znajdują się w niemalże tej samej odległości od Słońca. Podczas gdy jednak atmosfera Ziemi sprzyja życiu organicznemu, warunki na Wenus są krańcowo odrębne i planeta nie ma wody.

Uczeni od dawna prowadzą dociekania na temat podobieństw i zaskakujących różnic pomiędzy dwoma planetami. Sonda ma dotrzeć do celu w grudniu br. i uczeni mają nadzieję, że przekazane zostaną na Ziemię rewelacyjne dla nich dane.

Rozruchy Drożyniane w Peru

Lima, Peru. (UPI) — Tutejsze unie zawodowe wezwały wszystkich pracujących obywateli do 48-godzinnego strajku powszechnego, na znak protestu przeciwko wewnętrznej polityce junty wojskowej. W kraju panuje stan nadzwyczajny w rezultacie zamieszek drożynianych; 20 osób zginęło podczas gwałtownych zajść, trwających od środy ub. tygodnia. Wybuch ogólnego niezadowolenia w społeczeństwie nastąpił, kiedy rząd wojskowy zarządził 50-procentową podwyżkę cen na artykuły spożywcze, komunikację i materiały pędne.

Sprawa Zaire w Pekinie i w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Komentator partyjnej "Prawy" sowieckiej Borys Orewok orzekł, że interwencja Zachodu w Zaire pomyślana była przez strategów zachodnich jako próba ich siły w zwalczaniu afrykańskich rozruchów wolnościowych.

"Jest oczywiste, że operacja kół imperialistycznych w Zaire była już dawno planowana... Uzgodniona akcja państw zachodnich w Afryce jest koordynowana i planowana przez Stany Zjednoczone, wykorzystujące w tym celu gen. Alexandra Haiga, naczelnego dowódcę wojsk NATO w Europie... Wypadki w Zaire potwierdzają istnienie jednego planu nasilenia wojskowej i politycznej penetracji w Afryce, opracowanego przez NATO i właśnie teraz częściowo zrealizowanego".

Orewok zacytował wypowiedź prezydenta Cartera, że Stany Zjednoczone dążą do rozwiązania problemów Zaire, aby wyprowadzić wniosek, że Washington miesza się w wewnętrzne sprawy Zaire.

"I robi się to wszystko po niekończących się mowach na temat praw i wolności człowieka. Po głośnym oskarżeniu przez Washington tych państw, w których te prawa są naruszane" głosi "odkrywcą" Orewok.

Inaczej sprawę Zaire ocenili propagandziści pekińscy. Chińska agencja prasowa "Nowe Chiny" sławi Francję i Belgię za skuteczną akcję interwencyjną i obciąża Moskwę i Hawanę odpowiedzialnością za śmierć 170 białych w Kolwezi.

Agencja "Nowe Chiny" twierdzi, że ZSRR i Kuba rzuciły do Kolwezi płatnych najemników.

Do tej pory zarówno ZSRR, jak i Kuba, odrzucają oskarżenia Zaire, że rebelianci, którzy uderzyli z Angoli, wspierani byli przez doradców kubańskich.

Drugie Dementi Kuby

Miami. (UPI) — Rząd Fidela Castro ponownie zdementował pogłoski jakoby oddziały kubańskie były zaangażowane w rebeliancką inwazję na terytorium Zairu, w rezultacie której m. in. zmasakrowano przeszło 150 białych mieszkańców. Oficjalny komunikat radiowy, ogłoszony przez ministerstwo spraw zagranicznych Kuby, kategorycznie zaprzecza, że oddziały powstańcze były przeszkolone, wyposażone w sprzęt lub w jakikolwiek sposób aktywnie wspierane przez Kubańczyków.

Prezydent Zairu kilkakrotnie w minionym tygodniu oskarżał Kubę, Zw. Sowiecki, Algierię i Libię o współpracę w przygotowaniu inwazji, którą nazwano kryptonimem "Operacja — gołębia."

Sekr. Waldheim Ostrzegł Przed Katastrofą

Dziś Wystąpienie Wiceprez. Mondale'a Na Forum Zgromadzenia

Nowy York. (UPI) — Wczoraj rozpoczęto tutaj największą dotąd konferencję Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jaką poświęcono zagadnieniu rozbrojenia. Na otwarciu obrad, w których przez 5 tygodni uczestniczyć będą przedstawiciele 149 państw członkowskich, przemówił sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim. Ostrzegł on zgromadzonych, że brak powszechnej inicjatywy na rzecz rozbrojenia w świecie może przynieść katastrofalne konsekwencje.

Sekretarz zasugerował, żeby narody wydały choćby tylko \$1 na kampanię rozbrojeniową — za każdy \$1,000 na cele militarne. Przy oszacowaniu wydatków zbrojeniowych na sumę \$400 miliardów rocznie, na propagowanie rozbrojenia wydano by w tym czasie \$400 milionów.

Waldheim wystąpił również z propozycją utworzenia specjalnej komisji doradczej ONZ, w skład której weszłyby wybitne osobistości. Zadaniem komisji byłoby wnikliwe badanie możliwości ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia na świecie.

Obecna sesja jest zaledwie X specjalną sesją w 33-letniej historii istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Obrady w powyższej sprawie zostaną zakończone 28 czerwca br. Dziś na forum zgromadzenia wy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Możliwość Cypryjskiego Dialogu

Nowy York. (UPI) — Przywódca tureckich Cypryjszczyków Rauf Denktaş powiedział sekretarzowi generalnemu ONZ Kurta Waldheimowi, iż gotów jest do podjęcia bezpośrednich rozmów z prezydentem Cypru, Syprosem Kypranou, odnośnie uregulowania sytuacji politycznej na wyspie.

Sytuacja na Cyprze w dalszym ciągu jest potencjalnie wybuchowa od 1974 roku, tj. od czasu inwazji wojsk tureckich.

Kypranou natomiast oświadczył podczas konferencji prasowej, iż nie widzi potrzeby bliższych negocjacji z Denktaşem ponieważ ten nie ma żadnej kontroli nad oddziałami tureckimi, znajdującymi się na wyspie. Jest on gotów natomiast spotkać się z premierem Turcji, Bulentem Ecevittem.

Denktaş, utrzymując, że celowo przybył do Nowego Yorku na sesję ONZ, aby spotkać się z prezydentem cypryjskim podkreślił, iż rząd turecki wielokrotnie twierdził, że wycofanie wojsk zależeć będzie od uprzedniego unormowania sytuacji. Do tej pory rząd w Ankarze wycofał przeszło 16 tysięcy żołnierzy z Cypru. Redukcja sił może być spodziewana zależnie od postępu negocjacji z grecką większością, zamieszkałą na wyspie na Morzu Śródziemnym.

Zmarł J. Danczewicz Dyrektor ZNP

New Bedford, Mass. (tel. wł.) — Po krótkiej chorobie zmarł dyrektor ZNP Józef Danczewicz, wybitny działacz polonijny, czynny również w Kongresie Polonii Amerykańskiej.

Sp. Józef Danczewicz po raz pierwszy został wybrany dyrektorem ZNP w 1963 r. Od tego czasu, następane sejmiki wybierały go ponownie do Zarządu ZNP. Otrzymywał on zwykle największą ilość głosów.

Pogrzeb odbędzie się w piątek. Więcej szczegółów podamy w jutrzejszym wydaniu.

Koncerty Przed R. J. Daley Center

Bezpłatny program prezentowanych w południe koncertów na świeżym powietrzu odbywających się na placu przed budynkiem Richard J. Daley Center realizowany jest od początku tego miesiąca. Program południowych koncertów obejmuje repertuar bardzo szeroki, poczynając od jazzu, a kończąc na staussowskich walcach.

W tym miesiącu przypada również rocznica ustanowienia kiosku informacyjnego wewnątrz Daley Center. Kiosk ten prowadzony przez Chicago Council on Fine Arts, udziela informacji w sprawach kulturalnych. Mieści się on w westybulu budynku, przy zbiegu ulic Dearborn i Randolph. Można tu otrzymać bezpłatnie cały szereg prospektów i folderów dotyczących życia kulturalnego naszego miasta. Kiosk czynny jest w tygodniu w godz. od 9 rano do 5 po poł.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Soft and Lovely!

Printed Pattern



4684
SIZES
8-20

by Anne Adams

GO WITH THE FLOW of summer's soft dress that's bow-tied and lightly gathered at the V'd neck. Slant seaming makes a point of the supple waistline.

Printed Pattern 4684: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 5/8 yards 60-inch.

\$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Wyjaśnienie Zbiórki Bławatka SWAP

W tym miesiącu rozpocznie się zbiórka Bławatka przy kościołach parafialnych na pomoc inwalidom i chorym. Wyjaśniam, że nie wszyscy weterani Armii Polskiej otrzymali amerykańskie prawa weterańskie na podstawie Bilu H.R. 71. Dostali tylko ci, którzy byli pod dowództwem alianckim.

Natomiast uczestnicy Kampanii "Wrześniowej" w Polsce 1939 r. i Armii Krajowej nie otrzymali ich. Są to najbardziej pokrzywdzeni żołnierze, gdyż walczyli "Za Naszą i Waszą Wolność". Jedni przeszli wojnę i ciężką niewolę. Drudzy walczyli w nadludzkich warunkach w Powstaniu Warszawskim i partyzantce. Potracili zdrowie, zostali bez opieki. Należą do Weteranów Armii Polskiej. Potrzebują pomocy, której nie można im odmówić. — Stanisław Kozień, adjutant Okr. I-go SWAP.

Anna Miecznikowska Otrzymała Stypendium

Anna Miecznikowska, uczennica ostatniego roku w Trinity High School, w River Forest i Polskiej Szkoły im. K. Pułaskiego, córka państwa Stanisławostwa Miecznikowskich, otrzymała 4-ro letnie stypendium na studia z zakresu chemii na University of Illinois w Urbana.

Stypendium to zostało przyznane jej na podstawie specjalnego konkursu do t. zw. National Merit Scholarship Corporation. Stypendium Ani zostało ufundowane przez znaną firmę kosmetyczną Helene Curtis Industries, Inc. w ramach programu stypendialnego dla dzieci pracowników tej firmy. Ojciec Ani p. Stanisław Miecznikowski, jest pracownikiem tej firmy od 25 lat. Pani Janina Miecznikowska, matka Ani jest nauczycielką w Polskiej Szkole im. K. Pułaskiego. Ojciec uczył w tej szkole poprzednio.

Kłopoty Hodowców Bydła

Amerkańscy hodowcy bydła znajdują się pod naciskiem konsumentów, którzy łączą mięso z chorobami serca i ciśnieniem krwi z racji spożycia tłuszczów zwierzęcych, powodujących wzrost zawartości cholesterolu w organizmach ludzkich.

Hodowcy postanowili więc rozwinąć kampanię reklamową, przeciwstawiającą się naciskom konsumentów. Kampania ta będzie finansowana przez fundusz około \$40 milionów rocznie, zbierany od hodowców w formie opodatkowania się od sprzedaży bydła na rzeź. Z funduszu tego będą finansowane badania w zakresie prawidłowego odżywiania się, jak i przeprowadzania kampanii reklamowych odnośnie wartości odżywczych mięsa.

Okazuje się wszakże, że w ub. roku inicjatorzy utworzenia takiego funduszu nie znaleźli pełnego poparcia hodowców i stąd zamierzają podjąć nową akcję w tym roku.

Legal Services

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi.

Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach.

Bez honorarium za wstępną konsultację.

Przyjmujemy także wieczorami.

Telefonować 9 Rano do 5-ty Po Południu Celem Umówienia Się

726-0903

Ze Zjazdu Dyrektorów Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej

W dniu 13-go maja 1978 w węgierskiej restauracji "Bakery" w Chicago odbył się zjazd dyrektorów i delegatów Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej z udziałem wielu wybitnych osobistości świata politycznego i grup etnicznych.

Sala była zajęta do ostatniego miejsca, mimo bardzo niesprzyjającej pogody.

Przed obradami odbyło się przyjęcie (lunch) wydane przez Federację, które uprzyjemnił znakomity tenor Stefan Wicik, przy akompaniamencie prof. W. Belanda. Po odśpiewaniu hymnów narodowych amerykańskiego, polskiego i węgierskiego, piękna inwokację wygłosił ks. W. Szczypuła w zastępstwie Biskupa Abramowicza, który w ostatniej chwili musiał odwołać przybycie na zjazd.

Wśród wybitnych gości byli: wice-mayor miasta Chicago Casey Laskowski (który wystąpił z pięknym repertuarem muzycznym — wykazując wielki talent jako pianista), przedstawiciel Departamentu Stanu, b. charge d'affair ambasady amerykańskiej w Budapeszcie Robert Clayton Mudd, delegat rządu chińskiego w Tajwanie Charles C. Chao, biskupi kościoła kalwińskiego z Indiana i z Norridge, Ill. — Arpad Beretz i Desmond Parragh, prezes Litewskiego Muzeum Kultury oraz wiceprezes Tow. Historycznego Stanu Illinois Stanley Bazekas; prezeska Zjednoczonych Polek Zofia Kuźniar, prowincja Zakonu Salatyńców, ks. St. Matuszewski, wybitna działaczka węgierska z Akron, Ohio, Mary Peko; proboszcz parafii św. Jacka, Marion Gienko, prezes Towarzystwa Przyjaźni krajów Zach. i Centralnej Europy dr Jan Morelewski, przedstawiciele grup etnicznych i szereg księży.

Na zjazd nadeszło 117 depesz i listów, m.in. od premiera rządu RP Kazimierza Sabata.

Przewodniczył zjazdowi prezes Federacji dr Karol Ripa, b. konsul generalny R.P.

Zjazd jednogłośnie wybrał nowy zarząd na okres 4-tych lat. Spośród Polonii do dyrekcji weszli: jako wiceprezesi Alojzy Mazewski, prezes Kongresu Polonii i ZNP i Stella Nowak, wiceprezeska ZPRK, plk. W. Łoboda jako sekretarz wykonawczy; M. Bojczuk jako skarbnik.

Dyrektorami wybrani zostali: Helena Zielińska, prezeska Związku Polek; K. Iwanicki, plk. A. Kąkowski, K. Łukomski — wiceprezes Kongresu Polonii Am., dr Leon Konopka, księża S. Matuszewski, Szczypuła, Myszkowski, Majka; Lidia Pucińska, kongresman Rostenkowski i Derwinski, dr Edward Różański, ks. prałat W. Ziemia, Władysław Zachariasiewicz oraz Stefan Soboniewski, prezes SPK w Londynie; Louis Kasper, przew. Partii Republ. w Chicago, S. Olech i Stanisław Krajewski, naczel. red. Dz. P. w Detroit.

Ogółem wybrano do Zarządu 54 przedstawicieli, wśród nich 22 czolowych liderów węgierskich w Ameryce, Europie i Australii, oraz z grup etnicznych bułgarskiej, kroackiej i albańskiej, wchodzących do Federacji jako t.zw. "affiliates".

Przemówienia

Główną mowę wygłosił przedstawiciel Departamentu Stanu Robert Clayton Mudd, który wyraził uznanie dla szerokiej działalności Federacji Polsko-Węgierskiej. Mowę swoją poświęcił zagadnieniu walki o prawa ludzkie, której Administracja poświęca coraz więcej wagi, omówił obszernie znaczenie Umowy w Helsinkach obraz obrady w Belgradzie, które mimo niepomyślnego rezultatu uważać należy za pozytywny moment w walce o prawa ludzkie. Mówca odpowiedział na wiele pytań, które mu postawiono.

Dr Ripa zarzucił Administracji brak obrony praw ludzkich na Syberii, gdzie setki tysięcy Polaków jest dręczonych w obozach pracy, brak pomocy mniejszości węgierskiej, gnębionej przez komunistyczne władze rumuńskie w Transylwanii, oraz skrytykował błędne posunięcie prezydenta przez odesłanie do komunistycznego reżymu w Budapeszcie Korony św. Stefana, wbrew protestom olbrzymiej większości emigracji węgierskiej.

Słowa krytyki Administracji wypowiedziane ze swadą przez komisarza Dystryktu Sanitarnego Cheste Majewskiego wywarły silne wrażenie. Zarzucił on Administracji brak logicznego postępowania w polityce zagranicznej, niebezpieczną politykę ustępstw wobec Rosji Sowieckiej, oraz lekceważenie coraz większej ekspansji rosyjskiej w Afryce i Azji. Maria Peko poddała również ostrej

krytykę politykę zagraniczną U.S.A. za wysłanie Korony św. Stefana oraz kategorycznie zaprzeczyła pogłoskom, jakoby większość emigracji węgierskiej pochwała to postanowienie prezydenta.

Piękne przemówienie wygłosił wice-mayor K. Laskowski. W Federacji widzi duże możliwości dla lepszego jutra Polski, Węgier i innych krajów wschodniej i centralnej Europy. Sytuacja ogólna nie jest wesoła.

Wice-mayor Laskowski podzielił opinie polityczne wyrażone przez Majewskiego i innych prosząc delegata z Washingtonu o przekazanie odpowiednim czynnikom to, co w czasie Zjazdu Federacji widział i słyszał.

Przewodniczący zjazdu dr Ripa poruszył problem prześladowania mniejszości węgierskiej w Transylwanii, domagając się zmiany wrogiego nastawienia ze strony komunistycznych władz rumuńskich. Na ten temat przemówił także biskup kościoła kalwińskiego Desmond Parragh. Rezolucja opracowana przez niego i dra Ripę domaga się od władz amerykańskich i Kongresu natychmiastowych kroków wobec władz rumuńskich. Jednogłośnie przyjęta rezolucja zostanie szeroko rozesłana w Ameryce i zagranicą.

Obszerna rezolucja odczytana przez p. Michała Bojczuka została przyjęta jednogłośnie. Główne jej zarzsy: rosyjska polityka agresji stale postępuje zbliżając katastrofę światową.

Pokoju nie będzie na świecie, dopóki narody Centralnej i Wschodniej Europy, będące ofiarą krótkowzrocznej polityki państw zachodnich z Ameryką na czele nie odzyskają wolności i niepodległości. Wzywa się Stany Zjednoczone oraz Organizację Narodów Zjednoczonych do zapewnienia narodów wschodniej i centralnej Europy, że będą znów niepodległe i wolne, tak jak zapewniają te prawa narodom Azji i Afryki.

Federacja nie uznaje i nigdy nie uzna marionetek rządowych ustanowionych przez Rosję we wschodniej i centralnej Europie jak też nie uznaje i nigdy nie uzna ich agentur.

Część rezolucji odnosi się do pomijania grup etnicznych w Stanach Zjednoczonych przy obsadzaniu stanowisk federalnych i innego rodzaju. "Etniczny Amerykanin jest upośledzony, gdy chodzi o stanowiska w handlu, przemyśle i rządowych instytucjach.

Rezolucja kończy się wezwaniem do grup etnicznych, które dążą do sprawiedliwości i politycznej wolności, by się jednoczyły, tworząc silny wał przeciwko komunizmowi, zarówno za granicą jak w ukochanej Ameryce.

K.R.

Handlowy Boykot Ugandy

Nowy York. (UPI) — Największe hurtownie amerykańskie zapowiedziały, iż nie będą kupować kawy w Ugandzie, na znak protestu przeciwko nieludzkiemu traktowaniu przez dyktatora Idi Amina opozycji politycznej i nagminnego pogwałcania podstawowych praw człowieka.

Boykot rozpoczynają — General Foods Corps., Nestle Co. oraz Proctor & Gamble, właściciel Folger Coffee Co.

50-lecie Życia Zakonnego Ojca Emila Seroki



W tym roku o. Emil obchodzi 50-lecie swego życia zakonnego. Z tej okazji odbędzie się "Jego Dzień", 25-go czerwca br. Msza św. — jak zwykle w niedzielę — o godzinie 9:45 przed południem w parafii św. Romana w Chicago, przy Washtenaw i So. 23-tych ulicach. Spotkanie zaś dla zgłoszonych przyjaźni o godzinie 4-tych, a obiad o 5-tych po południu w sali parafialnej (wejście od 23-tych ulicy). Zadne bilety czy opłaty nie są przewidziane. Rezerwacje KONIECZNE. Zaden specjalny program nie jest przewidziany, jako że jest to tylko "SPOTKANIE" Przyjaciela z Przyjaciółmi.

Komitet

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

68

(Ciąg Dalszy)

Poszli.

Ksiądz Kordecki naradzał się w definitorium z panem miecznikiem sieradzkim. Posłyszawszy kroki, podniósł głowę i odsuwając na bok świecę spytał:

— A kto tam? Jest co nowego?

— To ja, Czarniecki — rzekł pan Piotr — ze mną zaś jest Babinicz. Oba spać nie możemy, bo strasznie nam Szwedzi pachną. Ten Babinicz, ojczy, to niespokojna głowa, i nie może na miejscu usiedzieć. Wierci mi się, wierci, bo mu się okrutnie chce do Szwedów za wały pójść, zapytał się ich, czyli jutro także będą strzelać albo czy też fryztał nam i sobie jeszcze dadzą?

— Jak to? — spytał nie ukrywając zdziwienia ksiądz Kordecki. — Babinicz chce wyjść z fortecy? . . .

— W kompanii, w kompanii! — odrzekł spieszenie pan Piotr — ze mną i kilkudziesięciu ludźmi. Oni tam, zdaje się, śpią na szańcu jak zabici; ogni nie widać, straży nie widać. Zbyt w naszą słabość dufają.

— A dawajcie mi tu tego Babinicza! — zakrzyknął pan miecznik — niech go uściskam! Szwedzi cię żądło, szerszeniu, rad być i po nocy kłů. Wielkie to jest przedsięwzięcie, które najlepszy skutek mieć może. Jednego nam Pan Bóg dał Litwina, ale wściekła bestia i zębata. Ja zamiar pochwalam; nikt go tu nie zgani i sam gotowym iść!

Ksiądz Kordecki, który zrazu aż przeraził się, bo lękał się krwi rozlewu, zwłaszcza gdy własnego życia nie wystawiał, przyjrząwszy się bliżej owej myśli, uznał ją za godną obrońców Marii.

— Dajcie mi się pomodlić! — rzekł.

I klękawszy przed wizerunkiem Matki Boskiej, chwilę modlił się z rozłożonymi rękoma, wreszcie wstał wypogodzony.

— Pomodlić się teraz wy — rzekł — a potem idźcie!

W kwadrans później wyszli we czterech i udali się na mury. Szańce w dalekości spały. Noc była bardzo ciemna.

— Ilu ludzi chcesz wziąć? — spytał ksiądz Kordecki Kmicica.

— Ja? . . . — odrzekł ze zdziwieniem pan Andrzej. — Ja tu nie wódz i miejscowości nie znam tak dobrze jak pan Czarniecki. Pójdę z szablą, ale ludzi niech pan Czarniecki prowadzi i mnie z innymi. Chciałbym jeno, by mój Soroka poszedł, bo to rzeźnik okrutny.

Podobała się ta odpowiedź i panu Czarnieckiemu, i księdzu przeorowi, który w niej jawny dowód pokory widział. Lecz zabrali się zaraz rażno do dzieła. Wybrano ludzi, nakazano ciszę największą i poczęto wysuwać belki a kamienie, a cegły z przechodu.

Praca zabrała z godzinę czasu. Wreszcie otwór w murze był gotowy i ludzie poczęli się zanurzać w wąską czeludź. Mieli szable, pistolety, niektórzy rusznice, a niektórzy, zwłaszcza chłopci, kosy osadzone sztorcem, broń, do której najwięcej nawykli.

Znalazły się na drugiej stronie muru policzyli się: pan Czarniecki stanął na przedzie oddziału, Kmicic na samym końcu i ruszyli wzdłuż okopu, cicho, dech tamując w piersiach, jak wilcy podkradający się do owczarni.

Jednakże czasem kosa o kosę zabrzękała, czasem kamień pod stopą zazgrzytał, i po tych odgłosach można było poznać, że wciąż posuwają się dalej. Zeszedłszy w nizinę, pan Czarniecki zatrzymał się. Tu zostawił część ludzi, nie opodal już od szanów, pod wodzą Janicza, Węgrzyna, starego i wytrawnego żołnierza, którym na ziemię rzucić się kazał, sam zaś wziął się nieco w prawo i mając pod stopami miękką już ziemię, na której kroki nie wydawały echa, począł szybciej prowadzić swój oddział.

Miał on bowiem zamiar obejść szaniec, uderzyć na uspio-nych z tyłu i pędzić ich ku klasztorowi na ludzi Janicza. Tę myśl poddał mu Kmicic, który idąc teraz koło niego z szablą w rękę, szeptał:

— Szaniec pewnie jest tak wysunięty, że między nim a głównym obozem jest pusta przestrzeń. Straże, jeśli jakie są, to przed szanem, a nie z tamtej strony. . . . Tak więc obejdzemy ich swobodnie i wpadniemy na nich od tamtej strony, od której najmniej spodziewają się napadu.

— Dobrze — odpowiedział pan Piotr — noga nie powinna ująć z tych ludzi.

— Jesliby się kto odezwał, jak będziem już wchodzili — mówił dalej pan Andrzej — pozwól waszmość, że ja odpowiem. . . . Po niemiecku umiem szwargotać jak po polsku, więc pomyślał, że to kto od jenerała z obozu przychodzi.

— Byle straży nie było za szanem.

— Choćby i były, to hukniem i skoczym od razu. Nim się połapią kto i co, siedziemy im na karki.

— Czas skręcać, już koniec okopu widać — rzekł pan Czarniecki.

Tu zwrócił się i zawołał z cicha:

— W prawo, w prawo!

Milczący szereg począł zawracać. Wtem księżyc oświecił nieco brzeg chmury i uczyniło się jaśniejsze. Idący ujrzeli pustą przestrzeń z tyłu szanca.

Straży, jak przewidywał Kmicic, nie było na tej przestrzeni wcale, po cóż by bowiem Szwedzi mieli stawiać placówki między własnymi szaniami a główną armią, która stała dalej. Najprzenikliwszy wódz nie mógł przypuścić, by z tej strony mogło nadejść jakie niebezpieczeństwo.

— Teraz jak najciszej! — rzekł pan Czarniecki. — Widać już namioty.

— I w dwóch jest światełko. . . . Ludzie tam jeszcze czuwają. . . . Pewnie starszyzna.

— Wejście od tyłu musi być wygodne.

— Oczywiście — odrzekł Kmicic. — Tędy armaty wta-czają i wojska wchodzą. . . . Ot, już nasyp się poczyna. Pilnuj teraz, by broń nie zabrzękała. . . .

Doszli już do wzniesienia usypanego starannie z tyłu szanów. Stał tam cały szereg wozów, na których podwożono prochy i kule.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY

JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA

ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

(312) 278-8700

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

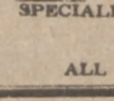


PRINCESS PASTRY SHOP

5530 West Belmont Avenue

Phone PA 5-8737

FEATURING FRENCH PASTRIES



SPECIALIZING — Continental Pastries, Party Cakes for every occasion, Wedding Cakes made to order.

Polish Pastry our specialty.

ALL OUR BAKERY GOODS BAKED FRESH DAILY.

Niezwykły Polus, John Szporna

Urzędowy organ Diecezji Mobile, Ala., "The Catholic Week," opublikował (19 maja) artykuł ks. Biskupa John L. May o niezwykłym Amerykaninie polskiego pochodzenia, zmarłym już Johnie Szporna z rodziny wczesnych imigrantów polskich, jaka osiedliła się w Chicago.

Artykuł pt. "Unforgettable..." zasługuje na przekazanie społeczeństwu polonijnemu w Chicago. Jest to bowiem artykuł o niezwykłym Polusie.

Ks. Biskup May pisze więc, że rodzina Szpornów osiedliła się w Chicago jako imigranci z Polski. Około 1900 r. Szpornowie dowiedzieli się, że w Washington County w stanie Alabama można korzystać kupić ziemię farmerską. Wraz z innymi rodzinami polskimi Szpornowie osiedlili się w rejonie leśno-bognistym, a swoje osiedle nazwali "Quo Vadis" na cześć sławnego polskiego autora, Henryka Sienkiewicza. Zbudowali też w osiedlu mały kościółek pod wezwaniem św. Tadeusza, poświęcony przez biskupa Allen. "Był to pierwszy kościół katolicki w pow. Washington, Ala." — podaje Autor.

Po kilku latach ciężkiej pracy większość polskich rodzin uznała, że nie jest możliwe przetrwać na tym odludziu w Alabamie, a zatraskani o naukę dzieci zdecydowali wrócić do Chicago. Wróciła również rodzina Szpornów, zaś mały Janek został zapisany do szkoły parafialnej św. Wojciecha. Później "mówił on zawsze o swojej pierwszej nauczycielce, Siostrze Angelice" oraz o nauce, jaką otrzymał.

Ale Janek nie ukończył szkoły, gdyż ze swoim młodszym bratem zachorował na reumatyzm, a lekarz zalecił rodzinie, aby przeniosła się z przemysłowej dzielnicy Chicago gdzieś na teren, korzystny dla zdrowia dzieci. Szpornowie wrócili więc na swoją farmę w Alabamie.

"Musieli zaczynać wszystko od początku — pisze ks. Biskup May — gdyż przez lata ich ziemia zarosła, a dom i nawet kościółek zostały zniszczone przez huragan". Nowe warunki życia

wpłynęły korzystnie na zdrowie dzieci. Czasami odwiedzał Szpornów ksiądz, odprawiając w ich domu nabożeństwo, ale "częściej Szpornowie odbywali podróż po błotnistych drogach (37 mil w obie strony) do Citronelle lub do Mount Vernon, aby wysłuchać niedzielnej Mszy św. Zachowali swoją Wiarę".

John Szporna, po śmierci rodziców i siostry oraz po nieudanych małżeństwie i służbie w II Wojnie Światowej, mieszkał na farmie sam. Uprawiał ziemię, reperował radia i telewizję. Zmarł nieoczekiwanie w sierpniu ub. roku. Został znaleziony na ziemi w swoim domu w Vinegar Bend, Ala. z różnicem w rękę.

Autor artykułu podkreśla, że ostatnie 30 lat życia Johna Szporna czynią go człowiekiem niezapomnianym. Pracował, oszczędzał i lokował korzystnie pieniądze, a z zdobywane fundusze oddawał na dobre cele.

"Kształcenie młodych chłopców dla stanu kapłańskiego było pierwszoplanowe w trosce Johna — pisze Biskup. — Przez lata przekazywał każdego miesiąca po \$200 na seminaria amerykańskie i misyjne, a obecnie jest ponad 25 kapłanów w Diecezji, którzy zostali wykształceni dzięki Johnowi Szporna. Ubezpieczenia na życie przekazał na bursę dla kleryków Diecezji".

Kilka lat temu Szporna postanowił sprzedać swoją wartościową ziemię w okolicy Mobile, Ala., ale zastrzegł, że nowe osiedle powinno mieć katolicką parafię. Ofiarował więc piękny obszar przy Cody Road, gdzie wkrótce ks. prałat Joseph Jennings założy nową parafię pod wezwaniem Zbawiciela.

Po nagłej śmierci Johna wyszło też na jaw, że w swoim testamentie przekazał na rzecz Diecezji Alabamie "wspaniałomyślny dar". I Autor artykułu kończy:

"Bardzo mało ludzi wiedziało o tym wszystkim, gdy John Szporna proważył swoje oszczędne i samotne życie w Vinegar Bend. Postanowiłem, że wszyscy powinniśmy o tym wiedzieć". (jb)

Apel Żołnierski Na Wojciechowię

Placówka 39-ta SWAP powiadamia Placówki i Korpusy Pomocnicze: 5-tą, 90-tą i 141-szą, że w dniu 29 maja br., o godz. 10:30 rano odbędzie się na cmentarzu św. Wojciecha Msza św. za poległych i zmarłych żołnierzy.

Po Mszy św. jak co roku będzie apel pod pomnikiem Hallerczyków, według ustalonego programu. Prosimy Placówki i Korpusy Pom. o przybycie przed kaplicę na godz. 10:15.

Za zarząd 39 Placówki: Stanisław Kozień, adiutant Okr. I-go.

Robert Healey Ponownie Wybrany

Robert Healey został ponownie wybrany na prezesa Chicago Teachers Union, chicagowskiego związku zawodowego nauczycieli. Healey sprawuje tę funkcję od 1972 r. Pokonał on swego przeciwnika większością 74% głosów. Jest to największe zwycięstwo kandydata w okresie ostatnich 16 lat.

Healey stwierdził, że głosowanie wyraża wotum zaufania dla jego pracy w Związku Nauczycieli. Przyrzekł też dalej starać się o poprawienie warunków pracy nauczycieli, szczególnie w takich dziedzinach jak: zmniejszenie biurokratycznego wypełniania formularzy, zmniejszenia przestępczości w szkołach i starania się o dodatkowe fundusze dla szkół.



BRUKSELA — Belgijscy spadochroniarze ustawiają się w kolejce do szczepienia, przed odlotem do Zaire. Zostali oni wysłani do Zaire w celu ewakuacji tysięcy obcokrajowców, których wojna zastała w Zairze. (UPI)

Skrzynki Dla Alarmów Ogniowych

Lokowane zwykle na skrzyżowaniach ulic skrzynki dla alarmów ogniowych używane były i są nadal bardzo często dla fałszywych alarmów. Głupie niedorostki płatają te figle, uważając wywoływanie fałszywych alarmów za dobre "kawale".

Niec więc dziwnego, że w całym kraju występuje dążenie do likwidowania tych skrzynek, aby przez to ułatwić życie straży ogniowej, zmuszonej fałszywymi alarmami do wysyłania zespołów przeciwpożarowych zupełnie niepotrzebnie.

Prócz tego prawie w każdym mieście są obecnie telefony i alarmowanie straży ogniowej prawdziwym niebezpieczeństwem pożarowym jest bardzo łatwe i dostępne dla wszystkich, nawet w dzielnicach najbardziej biednej ludności.

Jak zaś sprawa fałszywych alarmów ogniowych jest nagminna może świadczyć fakt, że dla przykładu w New Yorku, jak ujawnił to rzeczniczek straży ogniowej, było od 1977 r. ponad 250,000 fałszywych alarmów. W Los Angeles, gdzie władze miejskie zarzą-

dziły usunięcie wszystkich skrzynek ogniowych, straż przeciwpożarowa podała do wiadomości, że 92 procent alarmów, jakie tam następowały, było fałszywych. Prawdziwe zaś pożary były raportowane straży ogniowej z reguły przy pomocy telefonów.

W innych miastach — jak podaje tygodnik "U.S. News & World Report" — sytuacja układała się podobnie. W New Orleans, gdzie skasowano 300 skrzynek ogniowych, nastąpiło olbrzymie zmniejszenie się fałszywych alarmów. Liczba fałszywych alarmów w San Diego zmniejszyła się o 1,000 rocznie po skasowaniu skrzynek ogniowych, a miasto zaoszczędziło \$120,000 rocznie na kosztach utrzymania tych skrzynek. W Washington, D.C. było w ub. roku 15,000 fałszywych alarmów, przekazywanych straży ogniowej przy pomocy skrzynek. Skasowano więc 1,600 tych skrzynek, a raporty o pożarach muszą być przekazywane bezpośrednio centrali straży ogniowej.

W Chicago, gdzie straż ogniowa nie polegała zbytnio na skrynkach ogniowych, zostaną one całkowicie usunięte w 1979 r. Detroit skasowało skrzynki, podobnie jak Indianapolis, Ind.

Miasta, które nadal posiadają staromodne skrzynki ogniowe, sięgają do różnych środków, mających na celu zmniejszenie fałszywych alarmów.

W New York dla przykładu, gdzie jeszcze jest trochę skrzynek ogniowych, przeprowadzane są stałe obserwacje skrzynek w tych dzielnicach, z których najczęściej wysyłane są fałszywe alarmy. Pilnującym skrzynek udaje się często schwytać bezmyślnych "kawalarzy", wywołujących fałszywe alarmy.

Wystawa Żebrowskiego w Londynie

W dniu 20 maja została otwarta w "Ognisku Polskim" w Londynie wystawa rysunków Juliana Żebrowskiego pt. "Polacy w Ameryce i Kanadzie". Wystawa będzie otwarta przez cały miesiąc.

Julian Żebrowski przebywał kilkakrotnie w Chicago, gdzie wykonał wiele rysunków i miał wystawę w Muzeum Polskim. Świetny rysownik jest więc znany Polonii.

Cenne Polonica Na Nowojorskiej Wystawie

"Echa amerykańskiej rewolucji w świecie słowiańskim" — pod takim hasłem zorganizowano wystawę w Bibliotece Publicznej w Nowym Jorku. Objemuje ona m.in. cenne dokumenty z czasów walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych, a wśród nich listy i szkice Kościuszki dotyczące fortyfikacji pod Saratogą i West Point, listy i dokumenty z podpisem Kazimierza Pułaskiego.

izolacja

Tylko trzy milimetry ma podkład pod tapetę, która izoluje zimno i ciepło tak samo skutecznie, jak mur kamienny o grubości 27 centymetrów. Podkład izolacyjny pod tapetę pozwala na duże oszczędności opałowe, co nie jest bez znaczenia wobec wzrastających stale kosztów energii cieplnej.

Wynalazca podkładu izolacyjnego — znany zachodniemiecki inżynier Nikolaus Laing — ma nadzieję, że wkrótce uda mu się wytworzyć tapetę, która w ciągu dnia akumulować będzie ciepło, a oddawać je w porze nocej.

Zakwestionowano Program dwujęzycznego Nauczania

Program dwujęzycznego nauczania miał zawsze swych krytyków. Ostatnio, jak podaje Chicago Tribune, pewne zarzuty kierowane pod adresem tego programu sprawdzają się. Federalne Biuro Edukacji opublikowało niedawno wyniki badań przeprowadzonych wśród uczniów podlegających dwujęzycznemu nauczaniu.

Badania te wykazały, że jedna trzecia z 5,300 uczniów ma rzeczywiste poważne problemy z językiem angielskim. 85% uczniów jest przetrzymywanych w wydzielonych klasach dwujęzycznych, pomimo, że mogli już przejść do normalnych klas angielskich. Równocześnie z badań tych wynika, że uczniowie którzy uczęszczali do klas dwujęzycznych wcale nie skorzystali z nich więcej niż ci, którzy do nich nie chodzili. Według oświadczenia reportera Tribune, \$135 milionów pieniędzy publicznych nie jest wydawanych racjonalnie.

Do najważniejszych zarzutów stawianych przed programem dwujęzycznego nauczania należy fakt, że służy on raczej przyjmowaniu całego sztabu pracowników a nie pomaga dzieciom. Mówi się też, że osoby zainteresowane dwujęzycznym nauczaniem chcą raczej umocnić blok ludzi nie mówiących po angielsku, niż nauczyć ich angielskiego. Stąd wniosek, że z dwujęzycznego programu korzystają jego pracownicy, a nie dzieci.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1 — Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

2 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej Ś.S. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

3 — Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP — w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

4 — Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP — 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica o godz. 2-ej po poł.

5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej Ś.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP — w 4-tą niedzielę, mies., w sali Słowackiego o godz. 1:30 po południu.

7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca, w sali Placówki 14-ej SWAP, 4139 S. Kedzie ul., o godzinie 2-ej po południu.

8 — Biała Róża Grupa 2326 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave. o godz. 1-sza po południu.

10 — Tow. Evergreen Park Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg. 95-ta i So. Pula-ski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

11 — Tow. Millenium Gr. 3175 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Otwarcie Obozu Młodzieżowego ZNP W Yorkville, Ill.

W tę niedzielę, dnia 28-go maja br., Obóz Młodzieżowy Okręgu 12-go i 13-go ZNP w Yorkville, Ill., będzie otwarty na sezon letni. Poczynając od tej niedzieli — do Labor Day, co niedzielę i święta obóz będzie otwarty. Msza św. będzie odprawiana co niedzielę o godz. 12 w południe w Kapliczce Obozowej. O godzinie 3-ej po południu będzie przegrany muzyka do tańca, każdej niedzieli inna. Basen kąpielowy otwarty będzie o godzinie 1-ej po południu. W najbliższą niedzielę, dnia 28-go maja, po raz pierwszy będzie grać orkiestra Joe Pate-arka, która jest dobrze znana wśród Poloni, a przeważnie po lepszych hotelach. Kuchnia i bufety (bary) będą otwarte, tak, że wszyscy będą mieli możliwość się zabawić. Obóz będzie otwarty bez względu na pogodę.

W tym roku Klub Parafii Osielec będzie również prowadził kioski z fantami, a dochód z tych kiosków idzie na zapłacenie dwóch wentylatorów, które będą zainstalowane w sali tanecznej, aby ochładzały ją w dni bardzo gorące. Prezes obozu A. Trybek sam przywiózł wentylatory do obozu z fabryki. A Franciszek Juszczyk, który jest człon. Klubu Parafii Osielec, zajmuje się zainstalowaniem wentylatorów. Ogólne koszty wentylatorów wraz z zainstalowaniem podamy do wiadomości później.

Prosimy Polonię o popieranie naszych kiosków w obozie. Warto przypomnieć naszym przyjaciołom, którzy jadą do obozu, że Dyrekcja Obozu uchwaliła na swoim posiedzeniu, że nie wolno nikomu przywozić napoi alkoholowych do obozu. Jeden z dyrektorów będzie chodził z policjantem i tego pilnował.

Dojazd do obozu jest łatwy. Należy dojechać do Stevenson Express, jadąc na południowy zachód, czyli 55, około

30 mil od Chicago, zwracać uwagę na nr. drogi 126 do Plainsfield. Po tej drodze 126 jechać około 16 mil do drogi 47-ej skręcając na prawo. Po 47-ej drodze jechać do mostu, po moście jechać powoli, gdyż zaraz za pierwszą drogą za mostem w lewo około 1/2 mili jest Obóz Młodzieżowy Okręgu 12-go i 13-go ZNP Yorkville, Ill. Mieczysław A. Binkowski, koresp.

Przedwakacyjne Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Podajemy do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom Gminy 91 ZNP, że to będzie nasze ostatnie posiedzenie przedwakacyjne więc prosimy o obecność, bo mamy ważną sprawę do załatwienia.

Po posiedzeniu będzie przyjęcie ku czci "ojców i matek", na które zapraszamy. Posiedzenie odbędzie się w środę, 24 maja, w sali "Nowa Polonia", 6103 W. Belmont Ave. Początek o 7:30 wieczorem. — Alex Pestrak, prezes; Stanisław Kaldus, sekr. prot.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. XII-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. XII-go ZNP połączone z dniem Matki odbędzie się w środę, 24 maja br., o 7-ej wieczorem w sali Placówki 14-ej, przy ulicy 4139 So. Kedzie. Prosimy wszystkie delegatki o przybycie. Zapraszamy też miłych gości. Prosimy o fant lub pieczywo. — G. Wesołowska, komisarka; J. Binkowska, korespondentka.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

Polski Projekt Międzynarodowego Banku Żywnościowego

W wyniku wieloletnich badań nad gospodarką Kanady powstał projekt utworzenia w tym kraju Międzynarodowego Banku Żywnościowego. Projekt ten opracowali: dr Jerzy Krzeczowski, znany ekonomista i rektor kanadyjskiej szkoły wyższej w Toronto oraz dr Konstanty Eckhardt, profesor Politechniki Ryerson. Był on rozpatrywany podczas Narodowej Konferencji Strategii Żywnościowej, zorganizowanej przez rząd kanadyjski w Ottawie w lutym br. Realizacja projektu polskich ekonomistów uzdrowiłaby sytuację kanadyjskiego rolnictwa.

Komunikat Studium Spraw Polskich

Komitet Wykonawczy zaprasza członków/członkinie Północno-Amerykańskiego STUDIUM Spraw Polskich i gości na "mini-zjazd" Studium w Toronto, który odbędzie się tuż po zakończeniu konferencji POLONIA 78. t. zn. w niedzielę, 28 maja, na godz. 19. w Sheraton Centre.

Na zebraniu tym rozdane będzie sprawozdanie z rocznej działalności, które będzie mogło być przedmiotem pytań, uwag, względnie dyskusji co do minionej jak i przyszłej pracy Studium. Komitet Wykonawczy



MIIGATA, JAPONIA — Zdjęcie to przedstawia widok z lotu ptaka na miejsce katastrofy w Japonii. Lawina ziemna zasypała 16 domów i schronisko wakacyjne. Co najmniej jedna osoba została zabita, 10 jest zaginionych. (UPI)

W Tę Sobotę — "Dzień Polski" — Bawimy Się Wszyscy!

Nie musisz być Polakiem by wziąć udział w "Dniu Polskim" w Great America — ale może Ci to pomóc. Bo jeśli jesteś, wiesz jak ciekawy jest ludowy festiwal. I jak wspaniale smakuje kiełbasa i piwo po skocznej polce. Możesz spróbować inne polskie smakołyki również. Jak: pierogi Pola, gołąbki, pączki i elitki — kieruj się nosem, by trafić do tej biesiady. Lub rozkoszuj się przyjemnymi dźwiękami tradycyjnych polskich melodii. Twoje nogi same będą się rwały do rytmu polki "oom-pah" i rozspiewanych grup. A jeśli wolisz tylko obserwować — rozkoszuj się olśniewającym tańcem zawodowych zespołów. Możesz nawet nauczyć się wspaniałej historii przeglądając specjalną wystawę z Polskiego Muzeum.

"DZIEŃ POLSKI" w GREAT AMERICA

Zareczamy, że będziecie mieć beczkę śmiechu.

W Tę Sobotę, 27 Maja.

Specjalne ceny biletów do nabycia przy głównym wejściu.

Marriott's GREAT AMERICA

50 minut od Chicago lub Milwaukee na 1-94 w Gurnee, Illinois.



Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

W Stanach Zjed. i w Kanadzie		Do innych krajów:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Zjazd w Toronto

W nadchodzący piątek rozpocznie się w Toronto, Kanada, Światowy Zjazd przedstawicieli społeczności polskiego pochodzenia z 20 krajów. Temu wyjątkowemu spotkaniu nadano nazwę "Polonia 78 — Polonia Jutra".

Przywiązujemy z wielu względów wagę do tego Zjazdu, jak też będziemy z zainteresowaniem wyczekiwać na jego osiągnięcia i wyniki, jeśli chodzi o przebieg obrad oraz decyzje i uchwały. Charakter bowiem oraz zakres Zjazdu nasuwają poglądy, że będzie on zasadniczym sprawdzianem dla oceny postawy ideowej, aspiracji i dążeń zorganizowanych społeczności polskiego pochodzenia w świecie zachodnim.

Okazuje się też, czy w 33 lata po zakończeniu tragicznej dla losów narodu polskiego Wojny Światowej skupiska polonijne i polskie, działające w warunkach pełnej wolności, wyciągnęły wnioski z doświadczeń wojennych i powojennych oraz czy i jaką ustaliły postawę w swoich wysiłkach społeczno-organizacyjnych i ideowo-politycznych w odniesieniu do tych wszystkich problemów, które narzuca współczesnie rozwój sytuacji międzynarodowej, szczególnie w zakresie praw, losu i obecnej sytuacji kraju pochodzenia wszystkich Polonii zagranicznych, wszystkich środowisk powojennej emigracji.

Przez wiele miesięcy przedzjazdowego okresu w prasie emigracyjnej ukazywały się rozważania, ujawniające różne nastawienia, zamiary i nastroje emigracyjnych środowisk politycznych, jak i ich oczekiwania na przyszłość.

I niekiedy odnosiło się wrażenie, że właśnie polska powojenna emigracja, która przecież nie odczuwa braku ośrodków dyspozycji politycznej, chciałaby zbudować w światowej skali jeszcze jedną strukturę organizacyjną o charakterze czynnika nadrzędnego, a więc dyktującego Poloniom. Nie są takie tendencje ani słuszne, ani też możliwe do przeprowadzenia, gdyż Polonie w wielu krajach mają silne poczucie swojej niezależności, zakorzenionej głęboko w ich historycznych dziejach.

Toteż istnieje potrzeba wskazania na niektóre sprawy, wiążące się z postawą naszej zbiorowości polonijnej, której rzecznikiem ideowym i organizacyjnym jest Kongres Polonii Amerykańskiej z prezesem Alojzym Mazewskim na czele.

KPA jest współorganizatorem Zjazdu. Liczna delegacja KPA na ten Zjazd składa się zarówno z Amerykanów polskiego pochodzenia z t.zw. starej emigracji, jak i z przedstawicieli emigracji powojennej, podkreślającej silnie polityczne przyczyny, jakie wpłynęły na jej powstanie poza Krajem, któremu Sowiety narzuciły siłą zbrojną ustrój komunistyczny. Trzeba więc uznać, że na terenie Stanów Zjednoczonych istnieje wspólnota dążeń i działań wszystkich skupisk organizacyjnych, które pamiętają o Macierzy, walczą o jej prawa do wolności politycznej narodu oraz niepodległości państwa.

Siła polityczna i organizacyjna KPA jest czynnikiem, który nie powinien być zapoznawany. I nie można przechodzić obojętnie nad zarysowaną już wyraźnie postawą Polonii Amerykańskiej, w imieniu której bardzo znamienne stwierdzenie przekazał prezes Mazewski w wywiadzie dla "Tygodnika Polskiego" w Australii. Mazewski określił tę postawę w słowach zdecydowanych i bardzo jasnych, gdy mówił m.in.:

"... nikt nikomu nie może narzucać kierunku myślenia... my w Ameryce wiemy do czego dążą Polacy amerykańscy. I nikt tego lepiej wiedzieć ani wymyślić nie potrafi jak my sami. Dyrektyw żadnych od nikogo Kongres dlatego nie chce przyjąć."

Natomiast będziemy mieli uszy i oczy otwarte na wszystkie sugestie i idee, a cokolwiek będzie postanowione na Zjeździe, musi być uzgodnione i jednogłośnie przyjęte. Dlaczego? Bo są różni ludzie, różne idee i różne specyficzne dla każdego kraju rozwiązania. Jeżeli dopuścimy na Zjeździe do partyjniactwa, to wyjdziemy ze Zjazdu więcej rozbitci niż kiedykolwiek."

Na zakończenie relacji dziennikarz zanotował co następuje:
"Całość konferencji, według zdania prezesa Mazewskiego, będzie "purely informative, instructive and in NO WAY CAN BE REGARDED AS A DIRECTIVE".

Mazewski chce więc uchronić Zjazd przed dobrze znanymi z historii wszystkich polskich emigracji "potępieńczymi swarami". Pragnie on, aby Zjazd całkowicie wykazał, że rozrzucony po całym świecie i zorganizowany w krajowych centrach ludzie polskiej krwi po-

trafia, wbrew złym tradycjom rozpasanego partyjniactwa, współdziałał w imię wspólnych ideałów i wspólnych odczuwań, wynikających ze wspólnoty pochodzeniowej, z tęsknot i marzeń o pełni wolności i niepodległości dla Rzeczypospolitej.

Toteż Zjazd powinien wykazać dojrzałość polityczną w debatach i decyzjach oraz pełną godność powagę w rozstrząsaniu zagadnień, również i tych spornych czy też drażliwych.

Zjazd nie może stać się terenem żadnych prób zapanowania nad jego przebiegiem i decyzjami ze strony obojętne jakich ośrodków partyjno-politycznych, obojętne jakimi one legitymują się sztandarami i ideologiami. Tylko zgodne poszukiwanie rozwiązań przez przedstawicieli wszystkich odłamów myśli niepodległościowej wytworzy prawidłową atmosferę jedności i solidarności oraz doprowadzi do pożądanego rezultatu.

W szczególności przedstawiciele londyńskich ośrodków polskiej emigracji uczynią dobrze, gdy uświadomią sobie, że społeczności polonijne w świecie, jak przykładowo z terenu Stanów, mają wyraźnie określone postawy, których cechą najbardziej zasadniczą jest poczucie niezależności. Wynika to, jeśli chodzi o Polonię Amerykańską, z jej historii, z jej przynależności do ogólnoamerykańskiej wspólnoty. Nasza Polonia potrafiła wspaniale pogodzić swoją przynależność państwową i lojalność dla Gwiazdźdźstego Sztandaru z uczuciami patriotyzmu i z wynikającymi z tego działaniami dla dobra narodu na polskiej ziemi.

I stąd nie należy oczekiwać, aby przedstawiciele KPA w Toronto mogli włączyć się w jakieś gry, typowe dla skłóconych przez cały okres powojenny środowisk politycznych "polskiego Londynu", który niestety aż do chwili obecnej prezentuje pożałowania godny obraz rozbitcia, konfliktów, sporów i waśni, niekiedy typowo zaściankowych, niekiedy wręcz obraźliwych. Marnuje się przez to patriotyzm i dobrą wolę setek tysięcy ludzi polskiego pochodzenia w świecie zachodnim, dla których londyńskie podwórko emigracyjne stało się odstrasającym przykładem politycznego warcholstwa i sobiepaństwa.

Czy więc trzeba dziwić się, że KPA odnosi się z wielką rezerwą do pomysłów tworzenia nowej organizacji o zasięgu światowym? Być może koncepcja powołania Rady Porozumiewawczej, złożonej z prezesów krajowych central będzie możliwa do przyjęcia, jeżeli Rada ta nie będzie sięgała po uprawnienia co do wydawania wiążących dyrektyw. Być może projekt stworzenia Sekretariatu będzie możliwy do przyjęcia, jeżeli ta komórka będzie miała charakter typowo informacyjny, będzie utrzymywana przez dobrowolnie wnoszone wpłaty organizacji krajowych, jak też nie nabierze apetytu do dyrgowania, co jest typowe w różnych sytuacjach dla ambicji społeczno-organizacyjnej biurokracji.

Wysunąć należy w tych, raczej luźnych i nie wyczerpujących problematyki zjazdowej uwagach i postulat odnośnie konieczności utrzymania powagi i godności w obradach Zjazdu. Znamy dobrze nasze zacietrzewienie w polityce. Wiemy, że ludzie ponoszą gorące temperatury. Nie wykorzeniona została jeszcze z naszego charakteru skłonność do buńczucznego sejmikowania, do zapalczywego zwalczania rzekomych czy też faktycznych oponentów politycznych. Można zaryzykować twierdzenie, że przez wiele lat życia w warunkach demokratycznych ustrojów zachodnich jeszcze nie wszyscy z nas nauczyli się zasad i prawideł prowadzenia polityki w atmosferze staré ideowych, ale w ramach pełnej wolności i poszanowania cudzych, uczciwych przekonań.

Byłoby czynnikiem pro prostu rozkładowym dla ostatecznych osiągnięć Zjazdu, gdyby jego obrady zostały zatrute oskarżeniami, zarzutami i napaściami na tle personalnym, co niestety nie jest odoobnionne w naszym życiu zbiorowym, a czego przedsmak już występował w niektórych oświadczeniach w prasie. Zjazd będzie zbyt ważnym i zbyt cennym forum dla debat w doniosłych sprawach polonijnych i polskich, w interesie narodu polskiego, w interesie wszystkich środowisk Światowej Polonii, aby można było dopuścić, aby ktokolwiek zatrul atmosferę Zjazdu czy naruszył jego powagę.

Takie to myśli nasuwają się z okazji Zjazdu w Toronto, który będzie przysłowiowym papierkiem lachmusowym dla sprawdzenia nie tylko ideowej postawy polonijnych i polskich skupisk w świecie, ale i ich zdolności do konstruktywnej współpracy, w imię tych pięknych założeń i hasel, jakie wypełniają retorykę naszych deklaracji, oświadczeń i wypowiedzi.



O Karze Śmierci

NARODOWIEC, Francja. — Od kilku lat jesteśmy świadkami naprawdę pasjonujących dyskusji w sprawie zniesienia kary śmierci na lotrów, morderców, porywaczy różnego autorkamentu.

— Ale niech panowie mordercy dadzą przykład i będą pierwsi w stosowaniu tej zasady — pisał akurat 140 lat temu francuski filozof i pisarz Alphonse Karr — ten sam, który kilka lat później, po obaleniu monarchii lipcowej, ukuł powiedzonko, że we Francji "Im więcej zmian, tym bardziej wszystko po staremu!" (Plus ca change, plus c'est la meme chose). Powiedzonko stało się z czasem przysłowiem ludowym.

Ale wracając do polemiki nad zniesieniem kary śmierci, stwierdzamy, że zabierają głos wszystkie ligi obrony, stowarzyszenia, osobistości, pragnące, by przynajmniej raz o nich mówiono i pisano. Albowiem wielu, o których jest i tak głośno, są raczej wstrzemięźliwi, nie wypowiadając się nigdy wyraźnie w tej sprawie. Podobnie jak ów sołtys podlaski, który na zebraniu poświęconym sprawie wyboru miejsca pod budowę szkoły, oświadczył: "Ażebyście nie myśleli, że ja chcę tak albo tak, dlatego wam nie powiem ani tak, ani tak...".

Na rok przed Wielką Rewolucją Francuską, gdy w atmosferze politycznej owych czasów wyczuwano pierwsze podmychy liberalizmu, w r. 1788, pisano w "Gazecie Dworu Królewskiego i Miasta Stołecznego", co następuje:

"Gdy różnójnicy i inni złochnicy ustalą między sobą statut, zabraniający zabijania i pozostaną wierni temu paragrafowi, nasi ustawodawcy będą mogli bez przeszkody znieść karę śmierci".

Sprawa poruszona na rok przed Rewolucją, czyli akurat 190 lat temu, jest jak widzimy wciąż aktualna i ważna. Zarówno dla ustawodawców jak i "panów morderców", w lapidarnym określeniu Karra.

Wielkim naprawdę mędrcom był sławny Ben Akiba, gdy mówił, że wszystko już było — "Nic nowego pod słońcem!".

Mądre Góry

TYG. POWSZECHNY.—W ubiegłym tygodniu przechadzałem się nie po Ryнку w Krakowie, lecz po Tatrach. Tak już był człowiek zmordowany sezonem zimowym na dole, że postanowiłem dowiedzieć się, co słycać na górze. Szczęście mi sprzyjało, bo słońce świeciło parę dni, więc utuliłem swoją duszę, która teraz wygląda jak blondyna (utleniona) i poddałem organizm intensywnemu metabolizmowi. Przemiana materii znakomita. Mózg szaleje z radości.

Przechadzając się po Tatrach zauważyłem parę ciekawych zjawisk. Siedząc nad Czarnym Stawem powyżej Morskiego Oka przyglądałem się lawinom. Natomiast w Dolinie Chochołowskiej podziwiałem krokusy. Lawiny nie zrobiły na mnie większego wrażenia. Trochę huk pod szczytami, a potem można się zakładać z towarzyszymi wędrowcami czy śnieżna masa dotrze do poziomu jeziora, czy nie dotrze. Natomiast krokusy to co innego. Prawdziwe misterium natury. Wszędzie jeszcze pełno śniegu, ale niech tylko gdzieś pojawi się trawa, natychmiast wyrastają te cudowne kwiatki, chyba najbardziej zahartowane ze wszystkich zielsk górskich. Właściwie są one bardzo niepozorne, te krokusy, ale zwiastują wiosnę. Również wolę życia, odradzenie się świata, który zwiędł i zamarał, zdawałoby się na dobre. A tu taka niespodzianka. Okazało się, że nie zamarał, lecz wiódł życie utajone, ukryte, by skorzystać z pierwszych okazji i zakwitnąć. Doprawdy, tego rodzaju pociechy, jaką potrafi dać natura, przyroda, nie można chyba znaleźć w tym, co daje nasza sztuczna, przez człowieka stworzona cywilizacja. Tylko sztuka — mówiąc o dziełach ludzkich — potrafi dostarczyć podobnej pociechy. Ale tu się zaczyna nowy problem. Oto ludzie szukają w sztuce nadziei i nie mogą jej dzisiaj znaleźć. Czy dlatego, że autorzy jej nie mają?

W ten sposób przechadzając się po Tatrach i przyglądając lawinom oraz krokusom, doszliśmy do spraw z pogranicza nieba i ziemi. Bo też gó-

Stefan Lubomirski

Nieświęte Moskiewskie Przymierze

W czasie uroczystości doręczenia Breżniewowi Orderu Zwycięstwa czołowy doktryner sowiecki, Susłow, uchodzący za wyrocznię w sprawach ideologii Kremla, nazwał Breżniewa wynalazcą i realizatorem polityki odprężenia, która zapewni światu pokój.

Inny ideolog sowiecki, przemawiając niedawno na konferencji Międzynarodówki Socjalistycznej w Helsinkach, oświadczył że Sowiety dopatrują się rozwiązania własnego bezpieczeństwa i bezpieczeństwa swych sprzymierzeńców nie w wysięgu zbrojeń, lecz w normalizacji sytuacji międzynarodowej i przebudowie całego systemu stosunków międzynarodowych na podstawie zasad pokojowego współistnienia.

Sam twórca polityki odprężenia Breżniew nie przepuszcza okazji, by głosić że celem polityki zagranicznej Sowietów jest zapewnienie trwałego pokoju. Jakiego pokoju — oczywiście socjalistycznego, nie kapitalistycznego.

Taką politykę pokoju Breżniew przeprowadza pryncypalnie i konsekwentnie. Pryncypalnie, oznacza — zgodnie z doktryną sowieckiego marksizmu, a konsekwentnie — sztywnie, z nieustępliwym uporem.

Ale w jaki sposób ma dojść do takiego powszechnego socjalistycznego pokoju i jak ma on być zapewniony?

Wedle oświadczeń sowieckich — przez socjalistyczny internacjonalizm.

Pierwotnie internacjonalizm socjalistyczny nazywany był proletariackim internacjonalizmem. Obecnie zastąpiono przestarzały i niestrawny przymiotnik "proletariacki" przez "solidaryzm socjalistyczny". Co jednak oznacza socjalistyczny solidaryzm?

W ujęciu doktrynerów sowieckich oznacza to międzynarodowy obowiązek przychodzenia z pomocą "siłom postępu" i ruchom wyzwoleniowym, bud wyrotowym, gdziekolwiek by nie były. A tam gdzie ich nie ma, to należy je tworzyć. Tego bowiem wymaga solidaryzm socjalistyczny.

W rezultacie, jeżeli w wyniku konsekwentnie przeprowadzonej sowieckiej polityki odprężenia na świecie będą te same tylko państwa socjalistyczne, to powszechna "pax sovietica" będzie zapewniona, gdyż między bratnimi państwami socjalistycznymi nie będzie konfliktów, ni wojen. Łączy je będzie, pod egidą sowiecką, solidarność socjalistyczna. Twierdzenie, któremu rzeczywistość już teraz kłam zadaje.

Proces przebudowy świata w system państw socjalistycznych wymaga dłuższego okresu pokoju. Nie znaczy to, aby w tym okresie nie było konfliktów, bud wojen lokalnych. Nawet tworzenie państw socjalistycznych będzie wymagało nieraz zbrojnych interwencji. Ale takich, by nie prowadziły do wojny powszechnej lub atomowej. "Socjalistyczny Pokój" oznacza więc pokój dla Sowietów i wspólnoty socjalistycznej, a inne państwa w tym przejściowym okresie będą mogły korzystać z pokojowego współistnienia.

Zagraniczna polityka Breżniewa wychodzi zatem z założenia stworzenia i rozwijania Socjalistycznego Przymierza, z końcowym celem powstania światowej Wspólnoty Socjalistycznej. Dla efektywności takiego przymierza wystarczy, jeżeli nim objęte będą główne państwa przemysłowe, lub choćby ich większość.

Ale przeciw takiej polityce sowieckiej bronić się będą zagrożone państwa, przede wszystkim kapitalistyczne. A obrona ta może się łatwo przeobrazić w wojnę powszechną. Toteż utrzymanie pokoju jest dla rozwoju strategii sowieckiej warunkiem koniecznym. I tu nasuwa się analogia historyczna.

Święte Przymierze Kongresu Wie-

ry, które są bliżej nieba, wiedzą o nim więcej od nas. One stale obują z tym, co nad nami. Drapie się więc człowiek wzwyż, by usłyszeć coś ważnego, a tu cisza. Wielu ludzi schodzi rozczarowanych tą ciszą w doliny i wruszywszy ramionami na widok pchających się w góry, idzie na piwo. Tylko niektórzy są na tyle mądrzy, że słuchają ciszy. Czym dłużej tak czynią, tym więcej się dowiadują. Podobnie jest zresztą i z małymi krokusami. Czym dłużej się przypatrują, tym więcej człowiek wie. Wszystko jednak ma swoje granice. Od tego słuchania i patrzania na wiosennym słońcu można dostać udaru. Bliscy moi twierdzą, że to właśnie mi się przytrafiło.

Spodek

deńskiego miało za zadanie utrzymanie w Europie systemu legitymistycznego i jego obronę dla zapewnienia pokoju. Jeżeli w celach św. Przymierza zastąpimy "porządek zachowawczy" słowami "porządek socjalistyczny", a "obronę ligitymizmu" — "obroną sił postępu", to, nie szukając dalszych podobieństw, widzimy, że cele i metody obu tych przymierz są te same. — Tylko że metody Przymierza Breżniewa — są mniej święte od Przymierza Wiedeńskiego, które mimo wszystko działało jawnie, a nie ukrytą konspiracją. Breżniew skarży się, że propaganda imperialistyczna przedstawia w fałszywym świetle sens i cele zagranicznej polityki Sowietów. I twierdzi, że Sowiety nie zagrażają nikomu, działają bezinteresownie i pragną tylko pokoju na świecie. A co w takim razie oznacza pomoc zbrojna udzielana bezpośrednio lub pośrednio ruchom "społecznego wyzwolenia" w krajach niesocjalistycznych, w ramach planów narzucającej socjalizacji świata?

Podane tu cele polityki sowieckiej zacierpnięte zostały z oficjalnych wypowiedzi sowieckich. Więc sowiety im zaprzeczy chyba nie mogą. I jeżeli Breżniew naprawdę wierzy, że te utopijne, nierealne plany internacjonalizmu socjalistycznego prowadzą do zapewnienia pokoju, to w swym doktrynalnym zaślepieniu sam siebie wprowadza w błąd. Fakty bowiem wykazują, że internacjonalizm czy go nazywać proletariackim, czy socjalistycznym, prowadzi nieuchronnie do konfliktów i narzuconych wojen i stwarza poważne niebezpieczeństwo dla pokoju świata.

Dziennik Polski (Londyn)

Założenia Francuskiej Polityki

Przemawiając w wojskowej szkole pilotów w Salon de Provence, prezydent Giscard d'Estaing zarysował m.in. główne założenia francuskiej polityki obronnej i zbrojeniowej, które powinny być zrealizowane do końca bieżącego stulecia. O powrocie na wojskowe łono NATO oczywiście nie wspominał, ani o wzmożeniu konwencjonalnych sił lądowych. Oświadczył natomiast, że polityka obronna Francji ma się opierać na zwiększeniu odstraszania nuklearnego, czyli obecnej "force de frappe". W związku z tym konieczne będzie, poczynając od 1985 roku, stopniowe zastępowanie bombowców "Mirage-4" nowymi typami samolotów o większym zasięgu oraz obecnych wyrzutni rakiet strategicznych w Górnej Prowincji nową ich generacją dającą większy zasięg i zdolność rażenia. Rakiety te mają być wyposażone, jak amerykańskie i sowieckie, w wielorakie głowice, naprowadzane niezależnie na różne cele. O pływających wyrzutniach nie mówił.

Ponieważ w wyniku niedawnych wyborów gaullistowska RPR pozostawała najsilniejszą partią rządową, a partie lewicowe takiego nastawienia nie zwalczały, bodaj tylko ostry kryzys gospodarczy może te zamierzenia udaremnić. Sąsiadów one nie zachwycają. Szczególnie Niemców.

Zrezygnował Niewłaściwy Człowiek

Gen. John Singlaub przekonał się, że szczerze nie oplać się nawet w ustroju demokratycznym. Przed rokiem (w maju) jako szef sztabu wojsk Stanów Zjednoczonych w Korei Południowej, gen. Singlaub oświadczył, że planowane wycofanie wojsk amerykańskich z Korei doprowadzi do nowej wojny. Za to został przeniesiony do Fort McPherson, Georgia.

Miesiąc temu w przemówieniu do grupy ROTC z Georgia Tech. gen. Singlaub skrytykował traktaty panamskie, szefa amerykańskiej delegacji na konferencję SALT, Paul Warnke i odłożenie produkcji bomb neutronowych.

Na temat bomb gen. Singlaub powiedział: "Decyzję nie produkowania bomb neutronowych bez uzyskania jakichś koncesji drugiej strony (Rosji) można porównać do wyrzucenia karty atutowej w brydżu".
Wkrótce potem dowództwo armii podało wiadomość, że "przyjęto rezygnację gen. Singlauba z czynnej służby". Sen. Barry Goldwater (R. z Arizony) na wiadomość o "rezygnacji" gen. Singlauba poświęcił mu krótkie oświadczenie w Senacie. Nazwał generała "dzielnym i odważnym człowiekiem", stwierdzając, że zrezygnował niewłaściwy człowiek. Byłoby lepiej, "gdyby zrezygnował kto inny — prez. Carter".

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — RAMS 2:1

W MECZU MAJOR DIVISION

Wisła rozegrała trudny mecz z Rams ostatniej niedzieli, ale kibice mieli dużo emocji. Tym razem Rams zagrał jeden z lepszych meczów, i był przeciwnikiem trudnym. W pierwszej połowie spotkania Marek Ku czyński zdobył prowadzenie główką. Po przerwie Rams wyrównali, wykorzystując nieporozumienie obrony Wisły. Zachęcenie zdobyciem wyrównującej bramki, wzmogli ataki na bramkę zespołu polskiego, ale Wojciech Tofilo w bramce grał jak za najlepszych swoich czasów, broniąc nawet w b. groźnych sytuacjach, nawet zostawiony sam na sam z napastnikiem przeciwnika. Gdy w końcu Wisła przeszła do ataku, to albo strzały były niecelne, albo spóźnione i przez to blokowane przez linię defensorów Rams. W ostatnich minutach spotkania Wisła zdobyła bramkę, ale sędzia zarządził rzut karny za rękę przeciwnika. Decyzja sędziego chyba nieprzepisowa, ale na szczęście Marek Popławski zamienił rzut karny na decydującą bramkę o zwycięstwie dla Wisły. Jak widać nie łatwo jest w Major Division o punkty i trzeba na nie dobrze pracować, a Wisła tym razem miała "rece pełne roboty". Doskonała postawa W. Tofilo w bramce zdecydowała o zwycięstwie Wisły.

W Wiśle grali: W. Tofilo (bramka), W. Kolipas, K. Wygoda, J. Samek, J. Kotlarski, H. Pikul, M. Kuczyński, P. Laska, B. Dostał, M. Popławski, H. Nowak, W. Faliński. Wisła w dalszym ciągu prowadzi w tabeli (Red Section). W meczu rezerw Wisła wygrała 2:0. Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: E. Drozd i Władysław Kociołek. Pod egidą rezerwy Rams występuje szkolna drużyna z przedmieść Chicago, złożona z dryblasów o typowej szybkości t.zw. "receiverów" z amer. piłki nożnej. Wisła wykazała jednak więcej doświadczenia i rutyny. W rezerwie Wisły grali: Z. Wrutniak, J. Gogoła, J. Kielczewski, J. Figura, W. Faliński, W. Kociołek, E. Drozd, J. Hyrc, Stefan Rażny, Adam Rażny, W. Tutaj, E. Drozd.

W meczu juniorów Sparta "A" wygrała z juniorami Wisły 2:0. Jest to wynik niski, w porównaniu z wygranymi Sparty z innymi drużynami. Dobrze grał w bramce Wisły K. Ziemiński; na skrzydle J. Oks, oraz na obronie S. Podlipni, którzy dali z siebie więcej, aniżeli można wymagać. Drużyna młodzieżowa Wisły grała w składzie: K. Ziemiński (bramka), Z. Habina, T. Zieliński, P. Wiśniewski, A. Cunałata, T. Sztocmal, J. Oks, K. Lewkowicz, K. Kenar, J. Maslach, K. Lewkowicz, H. Habina, S. Podlipni.

Inne wyniki Major Division: Croats — Blyskawica 4:0, Adria — Sparta 3:0, Chicago Stars — Maroons 3:2 i Green-White — Lions 1:0. W First Division Eagles wygrali H-F United 1:0.

KALENDARZYK WISŁY

W sobotę, 27 maja Disco Dance w lokalu Wisły 4411 W. Fullerton Ave. W niedzielę 28 maja, juniorzy Wisły grają z juniorami Eagles o godzinie 10-ej przed południem w Hanson Parku. Drużyny Major Division grają jak następuje: Green-White — Maroons, Kickers — Adria, Croats — Lions, Chicago Stars — Rams, Schwaben — Blyskawica (Buffalo Grove) oraz Wisła — Sparta na boisku Sparty, Morton West High School, pierwsze drużyny o godz. 2-jej, rezerwy o godz. 4-jej po południu. Boisko przy Harlem i 26-ta ulica w południowej części miasta.

"ARGENTYŃCZYCY" POKONALI CHEMIE HALLE 5:1

Piłkarska reprezentacja Polski, — przygotowująca się do startu w mistrzostwach świata w Argentynie, rozegrała ostatnio na stadionie Radomia towarzyskie spotkanie z szóstym zespołem ekstraklasy Niemiec Wsch. — Chemie Halle, zwyciężając 5:1 (4:0). Bramki zdobyli: Maculewicz, Mazur, Nawalka, Deyna i Gorgoń.

Przez pierwsze 30 min. polscy piłkarze — jak podaje depesza z demonstrowali ostre strzelanie na bramkę przeciwnika, choć zespół wystąpił bez Lubańskiego, Szarmacha, Bońka. Już dawno publiczność polska nie oglądała tak skutecznie grającej reprezentacji Polski. To prawda, że przeciwnik ustępował polskim piłkarzom co najmniej o klasę, ale wiele zagrań gości było przedniej marki.

W drugiej części spotkanie miało bardziej wyrównany charakter. Liczne zmiany wprowadzone przez trenera Gmocha, który wymienił połowę zespołu — sprawiły, że zabrakło drugiej linii. Kiedy na boisku nie ma Deyny i Nawalki tempo natychmiast spada.

Reprezentacja Polski rozpoczęła mecz w składzie: Tomaszewski — Szymanowski, Gorgoń, Maculewicz, Rudy — Nawalka, Deyna, Masztaler — Lato, Mazur, Kusto. Już od pierwszych minut polscy piłkarze narzucili b. ostre tempo, nie szczędząc sił w walce o każdą piłkę. Nie minął kwadrans, a polscy reprezentanci prowadzili już 4:0. Trzeba dodać, że wszystkie bramki uzyskane zostały w znakomitym stylu.

Najpierw Maculewicz popisał się w 5 min. b. silnym płaskim strzałem z odległości 25 m, a w 7 min. po pięknej akcji Szymanowskiego — Mazur zdobył drugą bramkę (głową). Potem do akcji włączyła się druga linia. W 14 min. Nawalka po przebojowej akcji podwyższył wynik na 3:0, a w 26 min. Deyna ostrym strzałem pod poprzeczkę zdobył czwartą bramkę. Mimo wysokiego prowadzenia polska drużyna nie zwalniała tempa, będąc cały czas w ataku. Szanse zdobycia kolejnych bramek mieli Deyna, Gorgoń, Kusto.

Po przerwie boisko opuścili: Tomaszewski, Szymanowski, Maculewicz, Deyna i Nawalka. Ich miejsca zajęli: Kukła, Sobczyński, Wójcicki, Kaspercak i Kupcewicz. Już na początku pod bramką drużyny niemieckiej były dwie groźne sytuacje — raz piłka trafiła w poprzeczkę, a w chwili potem po strzale Kupcewicza w słupek. Później tempo meczu wyraźnie spadło, a gracze Chemie opanowali środek boiska. W 70 min. niespodziewany kontratak drużyny gości przyniósł im bramkę. Kukła wybiegł zbyt późno z bramki, a potem będąc w trudnej sytuacji, sfaulował nadbiegającego przeciwnika. Sędzia zarządził rzut karny i goście zdobyli honorowego gola. W 73 min. po bitym przez Kaspercaka rzucie różnym, Gorgoń strzelił głową ustalając wynik meczu na 5:1.

POLSKA — SZKOCJA 3:1 W TURNIEJU UEFA

W meczu piłkarskim o trzecie miejsce drużyna Polski wystąpiła w następującym składzie: — Kazimierski, Jarosz, Głanowski (od 36 min. Szewczyk), Kot, Skiba, Buda, Buncoł, Hutka, Kajrys, Iwan, Kruszynski. Bramki zdobyli: dla Polski — Andrzej Buncoł w 7 min., Andrzej Iwan z karnego w 21 min. i Joachim Hutka w 71 min.

Turniej był męczący — jak podaje depesza. — Ci, którzy dotrwali do finałów rozegrali pięć spotkań. Jak na juniorów to sporo. Nic więc dziwnego, że obie drużyny, nie grały już w niedzielę z taką werwą i zaciętością jak w spotkaniach eliminacyjnych. Polscy juniorzy znów pokazali, że potrafili grać w piłkę nożną. Prezentowali się o wiele lepiej niż w półfinałowej konfrontacji z ZSRR (0:2). Tym razem nie uleki się rywali, od początku spotkania zdobyli przewagę. W pierwszej części udokumentowali ją zdobyciem dwóch bramek.

Juniorzy polscy grali lepiej niż Szkoci, szybciej rozgrywali piłkę, zaskoczyli przeciwników agresywną walką. Efektem składnych akcji polskich juniorów była bramka zdobyta już w 7 min. przez Andrzeja Buncoła. Jej współautorem był Andrzej Iwan. Szkoci przyjęli otwartą grę. Następnie Krzysztof Kajrys odważnie przedarł się na pole karne Szkotów i został tam sfaulowany. Strzelcem "11" był Andrzej Iwan i nie zmarnował szansy.

W drugiej połowie gra była bardziej wyrównana, o czym świadczy zdobycie przez obie drużyny po jednej bramce. Dogodnych sytuacji strzeleckich zawodnicy obu zespołów mieli tyle samo, wykazali jednak zbyt małe jeszcze doświadczenie piłkarskie.

Natomiast w finałowym meczu turnieju UEFA spotkali się zespoły juniorów Jugostawii i ZSRR. Po niezbyt imponującej pierwszej połowie, w której juniorzy ZSRR prowadzili ostatecznie wygrali 3:0. Dodać należy, że drużyna mistrza strzelając 15 bramek, nie straciła ani jednej. Królem strzelców turnieju został zawodnik kijowskiego Dynama Taran.



DALLAS — Vitas Gerulaitis w czasie rozgrywek finałowych o Mistrzostwo Świata w Dallas, w niedzielę, 14 maja. Wygrał on stosunkiem 6-3, 6-2 i 6-1 z Dibbem. Gerulaitis otrzymał \$100,000 nagrody.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2-jej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-iej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-jej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Klub Syrena zawiadamia, że ostatnie posiedzenie przed wakacjami odbędzie się we wtorek, 6 czerwca, w sali Polonia Grove, 4604 S. Archer,

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-jej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

o godz. 7:30 wiecz. Członkowie są proszeni o przybycie. — Martin Dybalski, prezes; Roz. Wazny, sekr. prot.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec

Sprawa Konfesjonalów

Na zakończenie pracy komitetu konfesjonalów odbędzie się bankiet w niedzielę, 29-go października br. w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Z tej okazji będzie wydany Pamiętnik ze zdjęciami wszystkich ofiarodawców, których nazwiska są na tablicach pamiątkowych na konfesjonalach. Osoby zainteresowane pamiątkiem po informację mogą telefonować HE 4-5213.

"Poplex 78"

Tegoroczna wystawa "Poplex 78" zorganizowana przez Polonus Philatelic Society w Chicago poświęcona była polskiemu folklorowi. Na wystawie stosowany był okolicznościowy stempeł z rysunkiem pary krakowskiej, wg. projektu Leona Kaweckiego.

Publikacje Polonijne

Detroit, Mich. (kor. wL.) — Detroit Friends of Polish Art wydało poszerzoną edycję "Polish Cut-Outs". Książka jest bogato ilustrowana i opatrzona instrukcją dla ewentualnych amatorów spróbowania samemu sztuki wycinania delikatnych wzorów.

To samo towarzystwo wznowiło także wydanie popularnej książki pt. "Polish Customs". Obydwie książki są do nabycia w cenie \$2 plus 25 centów opłata pocztowa za jedną. Zamówienia należy kierować na adres: Friends of Polish Art, 813 Trombley Road, Grosse Pointe Park, Mich. 48230, załączając czek czy przekaz na odpowiednią sumę i wypłacalny dla — Friends of Polish Art.

Filozofia Życia

Jest pewien niebezpieczny wróg rodzaju ludzkiego: tym bardziej niebezpieczny, że mało dostrzegaliśmy. Wróg ten czerpie swoją siłę z naszej natury, osłabionej grzechem pierworodnym, i zagraża nam ciągle na nowo. Odbiera on naszemu działaniu zapał, a nawet paraliżuje nas. Osiada cieniem na blaskach i kolorach naszego życia. Sprawia, że głęboki, potężny nurt naszego życia staje się płytki, piaszczysty. Powoduje, że spadamy ze szczytu wzniosłych uczuć i szlachetnych dążeń moralnych. Tym wrogiem jest przyzwyczajenie. Jakże wiele radości traci nasze życie, ponieważ tak bardzo przyzwyczajaliśmy się do piękna przyrody, że wprost stajemy się na nie ślepi. Pomyśleliśmy o wielu kwiatkach, krzewach i drzewach, które swoimi kolorami i wionią, kształtami i różnorodnością stawiają swego Stwórcę. Za każdym razem, kiedy przechodzimy obok nich, powinniśmy się nimi radować i dziękować Bogu za Jego dzieła. Ale my pozostajemy niewzruszeni.

Pomyśleliśmy o wielu rodzinach, których członkowie nie mają sobie nic do powiedzenia, ponieważ przywykli do siebie. Od czasu do czasu tylko — np. w święta Bożego Narodzenia, w dniu imienin kogoś z rodziny — nabiera życie rodzinne nowego ciepła, ale wkrótce powracają szare dni i życie znów toczy się zwyczajnym torem.

Jeżeli tak groźne w następstwa jest przyzwyczajenie na płaszczynie życia naturalnego, to o ile groźniejsze jest ono w tym, co dla nas najważniejsze: w naszym stosunku do Boga. Jakże beznadziejnie czyni nas często przyzwyczajenie. Jakże często po prostu odklejamy: "W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego," czyniąc

przy tym jeszcze parę mechanicznych ruchów prawą ręką.

"W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego" — nie ma nic wspanialszego, nic potężniejszego, nic wzniołszego, co by mogły wymówić usta ludzkie. Jest rzeczą wstrząsającą, że imię Tego, który jest początkiem wszelkiego ruchu, źródłem wszelkiego życia, podstawą wszelkiego bytu — wymawiamy całkiem beznadziejnie i mechanicznie.

Odłóżmy czasem nasz zwykły pacierz, poranny lub wieczorny, a na to miejsce odmówmy sobie całkiem powoli, całkiem świadomie i z namaszczeniem: "Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen."

N. N.

Tańsze Bilety Do Marriot's Great America

Już w sobotę, 27 maja odbędzie się Dzień Polski w Marriot's Great America. W programie przewidziane są występy polskich grup tanecznych, orkiestry grające polki, polskie trunki i potrawy.

Ulgowe bilety, upoważniające do wstępu i wszystkich atrakcji można nabyć w biurach Związku Narodowego Polskiego, 6100 N. Cicero Ave. i w "Dzienniku Związkowym," 1201 N. Milwaukee Ave. Dzieci do lat trzech mają wstęp wolny. Bilety ulgowe są w cenie \$6.75.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00
po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca
"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środe,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonsery
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Lekarstwa do Polski

wysyłające przez

APTEKE GLASZERA

Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle mięśniowe, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, złuszczenia, opuchnięcie, podrażnienia skórne i zia cere. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za każdy słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

BANKIET

DLA KOLEGIUM ZWIĄZKOWEGO OKRĘGÓW 12 i 13 ZNP w piątek, 16 czerwca, 1978 r.

Bilety po \$25 od osoby (można potrącić w zeznaniach podatkowych). Włączone są napoje przed i po kolacji.

Proszę wysłać..... biletów, stół na 10 osób w cenie \$250.00.

Nie mogę być na bankiecie, ale załączam dotację. Załączam czek na \$.....

Proszę wystawiać czeki na: Distr. 12 i 13 Alliance College Fund Drive.

Imię i nazwisko..... Telefon.....

Adres.....

Miasto..... Stan..... Zip.....

Nazwiska tych, którzy zakupili całe stoły przed 1 czerwca, będą umieszczone w Programie. Genevieve Gajda, 622-1487.

Alliance College Fund Drive
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

★ Praca Żeńska

SEWING MACHINE OPERATORS WANTED
Excellent pay, piece work, steady job. Lots of overtime. Good working conditions. Polish speaking females.
BLAIR FASHION, INC.
2650 W. Belden Ave.
342-2410

HOUSEKEEPER & COOK

Apply:
GRACE CONVALESCENT HOME
2800 W. Grace St.

MOTEL MAID WANTED

Saturday and Sunday.
Vicinity 58th & Cicero
585-8100

Potrzebna **PANIENKA** do OGOLNEJ PRACY BIUROWEJ ze znajomością języka polskiego i angielskiego. Konieczna umiejętność pisania na maszynie. Wszystkie świadczenia. Proszę zgłaszać się osobiście od 8 rano do 3 po południu do:
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1201 N. Milwaukee
(narozni ul. Division)

★ Pomoc Domowa

OPIEKUNKA do 2 małych dzieci. Podstawowa znajomość angielskiego.
227-2719

POMOC dla starszej pani z zamieszaniem. Pokój plus wynagrodzenie.
585-4177

POTRZEBNA opiekunka do 4-letniego chłopca. Angielski niekonieczny. Z zamieszaniem.
772-8761

HOUSEKEEPER wanted. 2 days a week. Cleaning and laundry. No ironing. Some English necessary.
771-7123 or 771-7119

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE I UMYSŁOWE dla osób do 65 lat.
Irene's Employment Agency
Tel. 631-8878

LIVE IN HOUSEKEEPER
6 or 7 day week. Good salary. Must speak some English.
Oakbrook area.
887-7378

CLEANING LADY
Wanted weekly or several days a week. Salary open.
Call 764-4512

HOUSEKEEPER
Live in own room, TV, & bath. Care for 3 children. Must speak English.
Glencoe loc. Top salary.
Call 835-1923 — if no answer 236-8018

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Jeden dzień w tygodniu. Dom w Wilmette. Blisko transportacji. Trochę angielskiego wymagane.
Dzwonić po angielsku.
251-1526

GOSPOSA
Poszukujemy osoby do ogólnej pracy domowej i opieki nad dwójkiem dzieci. Angielski nie wymagany.
Dzwonić 564-1626.

HOUSEKEEPER
Live in northwest suburb. Should speak English. Care for 2 children.
Call MR. WELSCH
725-7500

Between 9 A.M. & 5 P.M. weekdays

I NEED HELP
Mature Male or Female to assist me to take care of my husband. Good salary. 6 day week. Hours 10 A.M. — 6 P.M. No housework. North side Chicago.
929-0094

★ Praca

MALŻEŃSTWO EMERYTÓW lub OSOBA SAMOTNA do zamieszkania i pracy na farmie.
359-4800

SMALL OFFICE
requires service of a part time office person. Flexible hours. Age no barrier. Must have legible handwriting. Call:
287-9605
Between 9 — 12 or 1 — 3

ACCOUNTING CLERK
A freight forwarding company, re-locating to Oak Brook, October 1978, is in need of an accounting clerk to handle A/R, and A/P. Knowledge of bank reconciliations is preferred. CALL:
Joe Norris
565-1250 Ext. 276

★ Praca Męska

POTRZEBNY KUCHARZ
Do wydawania Posiłków z Pewnym Doświadczeniem
Stala Praca • Doskonała Zaplata
Wiele Nadgodzin.
Przyjemne Warunki Pracy
Zgłosić się Osobiście Do:
PILSEN RESTAURANT
6725 W. Cermak Rd.
Berwyn, IL.
Tel.: 484-2294

Potrzebny **BLACHARZ SAMOCHODOWY**
Praca stała lub dorywcza.
Tel.: 286-4332
Mówimy po polsku

BORING MILL OPERATOR

Small machine tool builder needs exp. boring mill operator. Interesting work, good ben. Full time.
Call for appointment
WALSH PRESS & DIE CO.
378-6700

Potrzebny DOŚWIADCZONY FREZER—TOKARZ

z dobrą znajomością rysunku technicznego. Stala praca. Liczne świadczenia.
766-0660

do 2 po poł. i pytać o superintendenta.

MACHINISTS

Need several maintenance Machinists with at least 1 year minimum experience. Steady work, many benefits including profit sharing.
APPLY
BAGCRAFT CORP. OF AMERICA
3900 W. 43rd. St.
Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

GENERAL MAINTENANCE MECHANIC
Some Punch Press Setup
Excellent opportunity for advancement to supervisory position.
Hospitalization — profit sharing — bonus and other fringes.
Steady full time employment with small growing company.
ACCURATE FELT & GASKET
1016 S. California Ave.
Chicago, Ill. 60612
Call BILL at 826-3532

MEŃCZYŃNI DO ROBIENIA SZAFEK
MEŃCZYŃNI DO SPRYSKIWANIA SZAFEK
Pierwszeństwo mają doświadczeni. Pożądana znajomość jez. angielskiego. Zgłaszać się osobiście do:
SERVICE WOODWORKING
8900 S. Harlem
Bridgeview, Ill.

MAINTENANCE PERSON
For Wilmette Funeral Home. 40 hr. week. Salary plus hospitalization.
Must have references.
CALL 251-8200

Combination **MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN**
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MEŃCZYŃNI DO ROBIENIA SZAFEK
Pierwszeństwo mają doświadczeni. Pożądana znajomość jez. angielskiego. Zgłaszać się osobiście do:
SERVICE WOODWORKING
8900 S. Harlem
Bridgeview, Ill.

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MEŃCZYŃNI DO ROBIENIA SZAFEK
Pierwszeństwo mają doświadczeni. Pożądana znajomość jez. angielskiego. Zgłaszać się osobiście do:
SERVICE WOODWORKING
8900 S. Harlem
Bridgeview, Ill.

MAINTENANCE PERSON
For Wilmette Funeral Home. 40 hr. week. Salary plus hospitalization.
Must have references.
CALL 251-8200

Combination **MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN**
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

MECHANIC — WAREHOUSE MAN and WAREHOUSE MAN
Near McCormick Place. Good transportation. Free insurance.
Speak some English.
Call between 8 A.M. & 4 P.M.
ED LATA 225-7000

★ Praca Męska

DIE CUTTER
Experienced
NEEDED AT ONCE
Must SET-UP and RUN PRODUCTION on PLATTEN TYPE PRESSES.
TOP WAGES.
Excellent Working Conditions.
CALL WEEKDAYS:
342-3369

MACHINIST

General machinist planer operator, machinery re-builder, engine lathe operator, assembler. Experience in job shop work. Must read prints & have tools. Paid hospital & all benefits. Call
421-5100

DRIVER

for station van to make small deliveries. Full time. Must speak English. All benefits.
2620 W. WASHINGTON BLVD.
Call: BOB OZAKI 722-4000

MAINTENANCE MECHANICS

We need experienced men in installing, maintaining and repairing of high speed production machinery and general plant equipment. Good benefits provided.
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
Phone: 348-1201

ASSEMBLERS OR MECHANICS

Assemblers experienced in the assembly of medium to heavy machinery or mechanics to be trained in machinery building. Growing company. Good salary & fringe benefits. 1st shift openings. Overtime available.
Apply
ELLIS CORPORATION
2444 N. Pulaski Road
or call for appointment
772-6744

FACTORY

Small manufacturer of machine tools needs man who likes to work with tools. Assembling new machines. Interesting work, good ben. Full time. No experience necessary.
Call for appointment
WALSH PRESS & DIE CO.
378-6700

LATHE OPERATOR

Small machine tool builder needs exp. lathe operator. Interesting work, good ben, full time.
Call for appointment
WALSH PRESS & DIE CO.
378-6700

FOOT MESSENGERS

Loop delivery service looking for retired men to make light deliveries in loop. Drivers license not required. Mornings & afternoons
CALL: 527-0107

MACHINIST

We need a good, experienced TOOL ROOM MACHINIST able to do set-ups, make parts and work on dies. City location. 1st shift. Air conditioned shop. Top pay and company benefits.
EMBOSOGRAPH CO.
1430 W. Wrightwood
CALL L. FRIZANE
472-6660

MAINTENANCE MECHANIC

Experienced in truck fleet and equipment, 2nd shift. Call
376-7500

MAINTENANCE
Full time position. Exc. working conditions. Desire man with general maintenance experience looking for an opportunity to run his own dept. Must have exc. refs. Please call Manager at:
234-0120
between 3 and 6

POTRZEBNY doświadczony fachowiec do kładzenia "Aluminum siding"
472-8171

PACKAGE liquor store needs experienced manager. Evening hours. 725-4151, ask for Fred.

MACHINIST
Must be experienced in building jigs, fixtures & special machinery. Day or late shift. Good starting salary, free hospitalization. All holidays & vac. paid. English not necessary.
M. S. TOOL & PRODUCTIONS CO.
Elk Grove, Ill.
Call Bet 10 A.M. & 4 P.M.
439-0057

★ Praca Męska

MALARZ. Stala lub dorywcza praca przy malowaniu mieszkań. 738-0786.
BLACHARZ SAMOCHODOWY i DO ZDERZAKÓW

Konieczne doświadczenie w malowaniu samochodów i naprawie karoserii. Najwyższe zarobki. Dzwonić:
666-1084

HELP WANTED MEN

Experienced:
DRILL PRESS MILLING MACHINES LATHE
Apply:
Northwestern Electric Co.
1750 N. Springfield Ave.

MAINTENANCE MACHINIST

Job entails machine repair, rebuilding and tool work.
Evanston Manufacturing Co.
864-2060

ATTENDANT

Full time, light janitorial work. Salary plus hospitalization. Must have references.
CALL 864-7250
ENGLISH SPEAKING
DRILL PRESS and FACTORY
Good starting salary. Paid vacations, holidays and insurance.
AIR — MITE DEVICES
4739 W. Montrose

PRACA PRZY OBJANIU DOMÓW ALUMINIUM.
Najwyższa zaplata. Praca w obrębie północno-zachodnich przedmieść. Dzwonić między 9 rano—4 po poł.
259-9353

MACHINISTS
Lathes, Mills, or Drill Press. Need 2 years minimum experience. Competitive salary and good fringe benefits. Both full and part time openings on 1st shift.
Apply
ELLIS CORP.
2444 N. Pulaski Road
or Ask for FRED
772-6744

SHEET METAL FABRICATION
Should have experience in layout, Press Brake, Punch Press and Shear. Work from prints and do own setup. Growing company. Good salary & fringe benefits. 1st shift openings. Overtime available
Apply
ELLIS CORPORATION
2444 N. Pulaski Road
or call for appointment
772-6744

TOOL & DIE MAN
For punch press and cutoff dies, roller dies, machinery maintenance and repair. Knowledge of electrics a definite plus. Small diversified tool room. 30 Year old company with good fringe benefits. Salary open.
JOHNSON BROS. METAL FORMING CO.
449-7050

MACHINISTS
We have openings for the following jobs in our Tool Room:
• MOLD REPAIR MAN
• JUNIOR MOLD MAKER
• MAINTENANCE MACHINIST
• MACHINIST — TOOL ROOM
Over time is available. Good company benefits
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. ASHLAND AVE.
PHONE: 348-1201

SPAWACZ
Spawacz "mig" i "tig" potrzebni do pracy na wszystkich zmianach. Produjemy obudowy do komputerów i do maszyn do kopiowania.
ZGŁASZAC SIĘ DO:
DZIAŁU ZATRUDNIENIA (Employment Office)
EAGLE SHEET METAL MFG. CO.
6226 W. Howard St.
Niles, Ill. 60648

SERVICEMAN
For Restaurant Equipment Mechanical Ability and Basic Knowledge of Electricity essential. Steady Employment. Truck furnished. Ins. available. Wages commensurate with ability.
298-2225

MASZYNISTA
"Lathe" i "Mill." Praca nad małymi częściami. Najwyższa zaplata i 55 godzin tygodniowo. Dzwonić lub zgłosić się osobiście — prosić o Joe
F. M. PAPAN TOOL & MFG. CO.
1915 W. Wabansia
227-8011

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANJO — SUMIENNE — FACHOWY
• ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę.
384-0582 Jędrzejczyk

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyszcimy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.
J. & C. SEWERAGE & DRAINAGE
TEL.: 283-0666

UWAGA!
1-A SEWER ROOTER
\$40 — wyczyszcimy zbiorniki kanalizacyjne, otworzymy główne przewody, linie zlewowe lub NIC NIE POLICZYMY. Mamy doświadczenie od 20 lat. Przewody muszli, zlew, zlew do prania otwieramy. Odbudujemy zbiorniki kanał, instalujemy kontrolę przeciw-powodziową. Przechyszczamy rynnny. Darmo kosztorysy. Licencjonowani i bondowani. Szybka, odpowiedzialna obsługa 24 godzinna. Radiowy kontakt.
847-2914 lub 927-6082

RUMMAGE SALE
"BASEMENT SALE" organizowana przez 30 rodzin. 25, 26 i 27 maja: 10 rano—4 po poł. Odzież męska i damska, meble, przedmioty gospodarstwa domowego. 5335 W. Cullom Ave.
Women's American Organization GARAGE SALE
25 i 26 Maja
9:30 — 4:00 po południu w Hoffman Estates, Ill.
107 Winston Dr. (Winston Knolls)
Zjazd na Roseell i Alconquin

Przeprowadzki
JUŻ za \$25 przewieziemy twoje meble.
Tel.: 384-3322

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 588-5567
od 8-iej do 8-iej wieczorem.

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona
POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI I TOWARÓW
CHICAGO MOVING CO.
Zrealizujcie swoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny.
Tel.: 685-9114 lub 235-8102
od 8 rano do 10 wieczór

MEBLE
Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Ze W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE.
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci.
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.....\$198
Komplety mebli do sypialni.....\$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$58
Kanapa i fotel.....\$140
Kanapa rozkładana do spania.....\$95 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa.....\$285
Materace.....\$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła.....\$85
Kuchnie gazowe (gas ranges).....\$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers).....\$188
Z 6-ciu sztuk drewniane komplety do jadalni.....\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....\$85
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kolumnami).....\$399
PRZEWÓZ MEBLI BEZPŁATNIE.
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

WOMEN'S AMERICAN ORGANIZATION GARAGE SALE
25 i 26 Maja
9:30 — 4:00 po południu w Hoffman Estates, Ill.
107 Winston Dr. (Winston Knolls)
Zjazd na Roseell i Alconquin

Przeprowadzki
JUŻ za \$25 przewieziemy twoje meble.
Tel.: 384-3322

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 588-5567
od 8-iej do 8-iej wieczorem.

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona
POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI I TOWARÓW
CHICAGO MOVING CO.
Zrealizujcie swoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny.
Tel.: 685-9114 lub 235-8102
od 8 rano do 10 wieczór

MEBLE
Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Ze W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE.
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci.
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.....\$198
Komplety mebli do sypialni.....\$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$58
Kanapa i fotel.....\$140
Kanapa rozkładana do spania.....\$95 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa.....\$285
Materace.....\$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła.....\$85
Kuchnie gazowe (gas ranges).....\$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers).....\$188
Z 6-ciu sztuk drewniane komplety do jadalni.....\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....\$85
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kolumnami).....\$399
PRZEWÓZ MEBLI BEZPŁATNIE.
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

MEBLE
Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Ze W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE.
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci.
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.....\$198
Komplety mebli do sypialni.....\$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$58
Kanapa i fotel.....\$140
Kanapa rozkładana do spania.....\$95 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa.....\$285
Materace.....\$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła.....\$85
Kuchnie gazowe (gas ranges).....\$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers).....\$188
Z 6-ciu sztuk drewniane komplety do jadalni.....\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....\$85
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kolumnami).....\$399
PRZEWÓZ MEBLI BEZPŁATNIE.
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

MEBLE
Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Ze W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE.
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci.
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.....\$198
Komplety mebli do sypialni.....\$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$58
Kanapa i fotel.....\$140
Kanapa rozkładana do spania.....\$95 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa.....\$285
Materace.....\$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła.....\$85
Kuchnie gazowe (gas ranges).....\$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers).....\$188
Z 6-ciu sztuk drewniane komplety do jadalni.....\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....\$85
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kolumnami).....\$399
PRZEWÓZ MEBLI BEZPŁATNIE.
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

MEBLE
Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Ze W OKRESIE WIO

Propozycja Nowego Planu Nauki w Czasie Lata

Dla Uczniów Chicagowskich Szkół Publicznych

W poniedziałek superintendent chicagowskiej Rady Szkolnej Joseph P. Hannon zaproponował nowy plan kursów uzupełniających, które odbywać się będą w czasie letnich wakacji, w chicagowskich szkołach publicznych. W sumie plan ten kosztować będzie \$3.1 miliona i obejmie około 27,000 uczniów, zarówno szkół podstawowych jak i szkół średnich. W plan ten jest włączony program uzupełniający dla ośmioklasistów, którzy nie czytają na poziomie wymaganym przez standardy szkolne.

Lekcje w tym programie rozpoczną się 19 czerwca i trwać będą do 11 sierpnia. Uczniowie będą uczęszczać do dziewięciu szkół. Każda z tych szkół będzie się specjalizowała w innej dziedzinie. Uczniowie, którzy muszą uczęszczać na lekcje czytania otrzymają darmowe przejazdy autobusowe, aby mogli dojechać do wyznaczonej szkoły.

Na kursach w szkołach średnich uczniowie klas 10 i 11 będą mogli uzupełnić brakujące, potrzebne im kredyty, aby ukończyć szkołę. Podobnie, uczniowie szkół podstawowych otrzymają bezpłatne zajęcia do innych szkół na potrzebne im kursy, ze specjalnym zwróceniem uwagi na wyrównanie balansu rasowego.

W ramach proponowanego programu następujące szkoły będą prowadziły kursy:

— Kursy twórczego pisania i handlowe będą prowadzone w szkołach: Morgan Park, Carver, Fenger, Corliss, Harlan i Calumet.

— Kursy operowania komputerami w Chicago Vocational, Bowen, Washington, Simeon, South Shore, Hirsch i King.

— Kursy teatralne i artystyczne: Curie, Kennedy, Gage Park, Harper, Lindblom, Farragut, Bogan i Dunbar.

— Kursy artystyczne, nauk ścisłych i higieny w Crane, Juarez, Tilden, Richards, Harrison, Cregier.

— Kursy handlowe — w Orr, Kelvin Park, Austin, Clemente, Flower Vocational, Schurz, Taft, Marshall.

— Kursy z zakresu języków obcych w Waller, Cooley, Wells, Metro, Jones, Lake View i Lane.

Każda z tych szkół może przyjąć do 900 uczniów.

Proponowany przez J. Hannon program będzie musiał być zatwierdzony na zebraniu Rady Edukacyjnej, które odbędzie się w środę, 24 maja. Równocześnie, na tym samym zebraniu będzie zatwierdzona propozycja utworzenia specjalnych centrów nauki czytania w dzielnicach biednych. Jest to program opłacany z funduszy federalnych t. zw. Title I. Z chwilą zatwierdzenia go, około 20,280 uczniów będzie uczyło się czytać. Koszt tego przedsięwzięcia przewidziany jest na \$2.7 milionów.

Rady Dla Właścicieli "Czterech Kółek"

Od Znanego Złodzieja Samochodów

Były złodziej samochodów, James Anthony zasiadł za jednym stołem z agentami policji i prywatnymi detektywami na XII międzynarodowej konferencji bezpieczeństwa. Dwa lata temu dobrowolnie przeszedł na "emeryturę" i zakończył swoją złodzijską działalność.

Ostatnio wyraził swoje uwagi i sugestie na temat sposobu zabezpieczenia samochodów przed złodziejami. Proponuje on, by właściciele samochodów instalowali specjalne urządzenia alarmowe, które działyby i przekazywały sygnały im samym na odległość 10 mil. Jednakże najlepszym sposobem, według niego, zapobiegania kradzieżom samochodów, byłoby pomnożenie systemów umożliwiających uruchomienie samochodu oraz utrudnienia w odtworzeniu zgubionych kluczyków. W przypadku zgubienia kluczyków trzeba by przedstawić mechanikowi dowód własności samochodu, do którego kluczyki mają być dorobione, natomiast koszt takiej usługi powinien wynosić przynajmniej 50 dolarów.

Domom Należącym Do Miasta Grozi Bankructwo

Lewis Hill, komisarz do spraw planowania i rozwoju, oświadczył ostatnio, że domy miejskie stają w obliczu bankructwa i z pewnością stanie się ono ich udziałem, jeżeli nie otrzymają pomocy z funduszy federalnych. Chicago Housing Authority powinna otrzymać jego zdaniem pomoc federalną. Agencja ta nie może utrzymać się bowiem tylko z samych czynszów pobieranych za wynajmowanie mieszkań.

Anthony przyznał, że jego doświadczenie w kradzieżach samochodów jest bardzo bogate, a najczęściej posługiwał się pewną wypracowaną przez siebie metodą, która jest w sumie bardzo prosta. Anthony tak długo krążył po mieście, aż znalazł model "Cadillaca," który mu odpowiadał. Zatrzymał wtedy kierowcę świecąc mu w lusterko zainstalowanym na dachu "szperaczem," legitymował się numerem, który miał być jakoby numerem policyjnym i prosił kierowcę o dokumenty wozu. Chciał bowiem sprawdzić czy samochód nie jest przypadkiem skradziony.

Zapisywał sobie potrzebne informacje, następnie pozwalał kierowcy odjechać. Podrabiał dokumenty własności na samochod i na ich podstawie starał się później o kluczyki. Upatrzone samochody już należał do niego.

Anthony przyznał, że przez dziesięć lat kradł po trzy samochody tygodniowo.

Nigdy nie obawiał się systemów alarmowych instalowanych w samochodach. Wystarczyło mu pięć sekund na to, aby je wyłączyć. Opowiadał też historię, która zdarzyła mu się kilka lat temu w Bostonie. Na ruchliwej ulicy otworzył drzwiczki samochodu, który chciał skraść. Włączył się system alarmowy, nikt z tłumu przechodniów nie zwrócił uwagi na sygnał. Wystarczyła mu chwila na to, by urządzenie wyłączyć. W momencie po tym przejechał obok radiowozu policyjny. Nikt go nie zatrzymał, nikt nie zwrócił na niego uwagi. "Któżby kłopotał się tym — powiedział — aby zatrzymywać mnie i sprawdzać czy samochód należy do mnie?" Dlatego też zaleca taki system alarmowy, który przekazywałby sygnały prosto do właściciela samochodu.



NARITA, JAPONIA — Policja japońska okrążyła budynek w którym znajdują się ultra-lewicowcy sprzeciwiający się nowemu lotnisku, które zostało oficjalnie otwarte w sobotę, 20 maja br. (UPI)

Plan Oczyszczania Wód Illinois z Zanieczyszczeń Przemysłowych Koszta Akcji Wyniosą Od 6 Do 7 Miliardów Dolarów

Northeastern Illinois Planning Commission przedstawiła ostatnio dwudziestoletni plan oczyszczania wód Illinois z zanieczyszczeń przemysłowych. Koszt tego planu wyraża się sumą od 6 do 7 miliardów dolarów. Pracowano nad nim przez trzy lata.

Włączono do niego nowe restrykcje dotyczące zakazu używania przez zakłady przemysłowe w powiecie Cook, Du Page, Lake, Kane, Will i McHenry detergentów zawierających fosfor.

Rzecznik NIPC oświadczył, że na podstawie badań dokonanych na terenie sześciu powiatów stwierdzono, iż niektóre rzeki w naszym stanie należą do najbrudniejszych w kraju.

Dodał też, że problem oczyszczenia rzek z zanieczyszczeń przemysłowych jest znacznie trudniejszy niż to się wielu ludziom wydaje. Dodał też, że jeżeli nie zacznie się wprowadzać w czyn planów oczyszczania wód pod koniec naszego stulecia rzeki i strumienie Illinois staną się już tylko

"otwartymi ściekami."

W 1975 roku władze stanowe powierzyły NIPC zadanie skoordynowania planów oczyszczenia wód północno-wschodnich terenów naszego stanu.

Było to następstwem wydanego trzy lata wcześniej zarządzenia Kongresu nakazującego wszystkim stanom wstąpienie do akcji oczyszczania wód.

Zebrań dotyczące wysłuchania głosów opinii publicznej na ten temat odbędzie się w przyszłym miesiącu. Jeżeli plan zostanie przyjęty, będzie następnie przekazany gubernatorowi i federalnej agencji do spraw ochrony naturalnego środowiska człowieka.

Oczekuje się, że 75% kosztów akcji pokryje rząd federalny. Resztę kosztów pokryją rządy lokalne z pieniędzy pochodzących z podatków. Obliczono, że w związku z tym podatki wzrosną przeciętnie o \$77 rocznie natomiast opłata za wywożenie śmieci i oczyszczanie ścieków miejskich do \$138.

Śmierć Skoczka — Prawdopodobnie W Wyniku Zderzenia

W trakcie przeprowadzania zdjęć powietrznych w stanie Indiana, zdarzył się wypadek, spowodowany wprawdzie prawdopodobieństwem zderzenia się w powietrzu dwóch skoczków spadochronowych.

Zgodnie z oświadczeniem koronera powiatu Lake (Indiana), 31-letni Kevin Shea, zamieszkały pod adresem 2129 N. Racine, poniósł śmierć na miejscu, gdy opadł na ziemię, uderzając głową. Szybkość upadku wynosiła około 200 mil na godzinę.

Shea dokonywał zdjęć dwóch innych skoczków, celem wykorzystania tych fotografii w reklamowej telewizyjnej dla pewnej chicagowskiej firmy samochodowej. Zanim jednak spadochron jego otworzył się, Shea został widocznie przez coś uderzony, albowiem, opadł na ziemię jak kamień.

Drugi skoczek, 24-letni Joseph M. Wielgosz, pochodzący z Winnipeg w Kanadzie, opadł na ziemię, doznając licznych obrażeń i złamania kości. Spadochron jego otworzył się tylko częściowo. Znajduje się on w stanie krytycznym w szpitalu w Merrill-

ville, Ind. Trzeci skoczek, 29-letni Terry Welch, zamieszkały przy 17826 Chicago, w Lansing, nie doznał obrażeń.

Urząd koronera wysuwa przypuszczenie — oparte na zeznaniach świadków, którzy obserwowali przebieg wypadków z ziemi, tj. z odległości 3,000 stóp — iż Shea zderzył się w powietrzu z Wielgoszem.

W następstwie zderzenia Shea musiał stracić przytomność i nie starał się już otworzyć spadochronu.

Sila opadającego ciała Shea'a ucylniła w ziemię wglębienie dwu-stopowe. Aparat fotograficzny, jako przyczepiony był do jego hełmu, został w trakcie zderzenia z ziemią, zmiażdżony. Ocalał natomiast 16 mm aparat filmowy. Wydobyt zeń film, został wywołany przez laboratorium filmowe w Chicago i udostępniony reporterom prasowym.

Na podstawie wypadków utrwalonych na taśmie filmowej, nie jest całkiem pewne, czy obaj skoczkowie zderzyli się w powietrzu, w pewnym jednak stopniu, film potwierdza tę teorię.

13 Osób Oskarżonych o Oszustwa Oszukali Oni Fundusz Opieki Społecznej

W poniedziałek 13 osób zostało formalnie postawionych w stan oskarżenia za oszukiwanie Stanowego Urzędu Opieki Społecznej. Od ubiegłego listopada zarówno Urząd Prokuratora Stanowego jak i Urząd Opieki Społecznej rozpoczęły intensywne dochodzenia w celu odkrycia grasujących oszustów.

Z informacji podanych przez asy-

stenta prokuratora James G. Piper dowiadujemy się, że do dnia dzisiejszego oskarżono 117 osób, które ukrały ponad \$1 milion z funduszy przeznaczonych dla biednych. Z tych 117, 33 zostały już ukarane, 16 stale poszukuje policja, a 68 czeka na rozprawę. Z 33 skazanych, 19 osób odsiada karę więzienia. Na mocy wyroków sądowych sprawcy kradzieży muszą oddać stanowi \$123,096.

Ostatnich 13 osób odpowiada w większości za fałszywe zeznania i w związku z tym pobieranie zapomóg na różne nazwiska. Wśród nich jest dwoje pracowników Poczty. Wielu z oskarżonych wyludzało pieniądze od Biura Opieki Społecznej podając, że: wysłane do nich czeki nie doszły, otrzymując tym samym podwójne sumy; składali podanie o zapomogi pomimo, że pracowali; otrzymywali zapomogi z innych stanów; składanie prośby o zapomogę mając poważne oszczędności — co jest przeciwne prawu.

W tym samym czasie "królowa" oszustw, Arlene Otis, aresztowana przed miesiącem, a która ma na sumieniu wyłudzenie \$150,000, czeka na rozprawę wyznaczoną na najbliższą środę, tj. dzisiaj.

Nelson Uniknął Krzesła Elektrycznego

W czasie obrad nad zacydowaniem kary dla Simona Petera Nelsona, członkowie ławy przysięgłych utknęli na martwym punkcie, nie mogli się zgodzić nad skazaniem go na karę śmierci.

W myśl przepisów prawnych, wszyscy ławnicy muszą jednogłośnie opowiedzieć się za krzesłem elektrycznym, aby tego rodzaju kara mogła być wykonana na oskarżonym. Wobec tego, Nelson zostanie skazany na karę więzienia przez sędziego.

Minimum kary za zabójstwo jest 14 lat więzienia. Natomiast bez względu na surowość wymiaru kary, Nelson będzie mógł być wypuszczony na wolność po 11 latach i 3 miesiącach.

Naziści Mogą Zaniechać Pomysłu Marszu Na Skokie

Przywódca tutejszej partii nazistowskiej Frank Collin, oświadczył we wtorek, iż liczy się w "bardzo poważnym stopniu" z zamiarem porzucenia pomysłu przeprowadzenia marszu w osiedlu podmiejskim Skokie. Pomysłu tego zaniechali naziści chicagowscy — jak oświadczyli — w wypadku, jeśli Chicagowski Dystrykt Parków cofnie swoje żądanie odnośnie zorganizowania przez nich w Parku Marquette. Jak do tej pory Dystrykt Parkowy stoi na stanowisku, że Partia Nazistowska może urządzić ten wiec jedynie w wypadku, jeśli zapłaci kaucję.

"Cały pomysł — związany z przemarszem przez Skokie polega na tym, aby podkreślić fakt, że mamy prawo do zbierania się jak i do swobody wypowiedzi w każdym miejscu," powiedział Collin. "Sprawa marszu na Skokie, to przede wszystkim, zagrożenie wolności słowa, lecz gazety nie podkreśliły tego faktu."

"Zwracałem na to uwagę od początku. Stanowisko moje nie uległo zmianie. Nie mam najmniejszych obaw co do sprawy marszu na Skokie," stwierdził przywódca tutejszej partii nazistowskiej.

"Najbardziej jestem zainteresowany Parkiem Marquette. To jest nasza baza wypadowa. Park ten mieści się w odległości rzutu kamieniem od naszej kwatery. Pomimo tego jednak, nie pozwalają nam tu przemawiać."

Oświadczenie swe złożył Collin na drugi dzień po tym, jak Sąd Apelacyjny Stanów Zjedn. podtrzymał decyzję instancji niższej i orzekł, iż grupa reprezentująca miejscową partię nazistowską ma prawo do przemarszu przez Skokie. Marsz ten przewidziany jest obecnie na dzień 25 czerwca. Skokie zamieszkała jest w znacznym procencie przez ludność pochodzenia żydowskiego.

Chicagowski Dystrykt Parków stoi na stanowisku, iż grupy obejmujące więcej niż 75 osób, które pragną odbywać swe wiece na terenie parków miejskich, muszą złożyć kaucję-ubezpieczenie w wysokości od 100 tys. do 300 tys. dolarów.

Alderman Simpson Nie będzie Się Ubiegał o Wybór

We wtorek, alderman 44 warty Dick Simpson ogłosił, że nie będzie się ubiegał o ponowny wybór na to stanowisko. Simpson był jednym z nielicznych aldermanów grupy "niezależnych." Po siedmiu latach na tym stanowisku, w zespole składającym się z olbrzymiej większości Demokratów, Simpson doszedł do wniosku, że woli pracować na rzecz innych, którzy mają takie same zapatrywania jak on.

Simpson jest profesorem na University of Illinois Chicago Circle.

Dostojnik Chiński Odwiedził Illinois

W ostatnią niedzielę odbyła się w Jacksonville, IL., w tutejszym Kolegium Illinois, ceremonia zakończenia roku akademickiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele Republiki Ludowej Chin. Przemówienie wygłosił podczas uroczystości Han Hsu, zastępca szefa Biura Łączności Politycznej; tytuł jego brzmiał: "Przyjaźń przetrwa z pokolenia na pokolenie".

W przemówieniu Han nie podał żadnych wskazań dotyczących przyszłych stosunków między Chinami i Stanami Zjednoczonymi. Ostrzegł tylko, że przyjaźń między tymi krajami może trwać wtedy, kiedy Stany Zjednoczone wycofają się z Tajwanu.

Pogratulował on 125 absolwentom uczelni ukożenia studiów i wyjaśnił stosunek swojego kraju do problemu edukacji. Oświadczył, że kształtowanie osobowości odgrywa najważniejszą rolę w realizowaniu zadań współczesnej nauki i technologii a osiągnięcia w tej dziedzinie oparte są na dobrej edukacji. Powiedział, że przez całe lata Lin Piao i "gang czwórki" mieszały się w sprawy nauki i technologii, a prowadzony przez nich sabotaż poczynił w chińskiej nauce duże spustoszenia.

Program Informacyjny w Dziedzinie Odżywiania

Rodziny imigrantów w stanie Illinois oraz innych stanach Środkowego Zachodu będą miały sposobność korzystania ze specjalnego programu informacyjnego w zakresie właściwego odżywiania się. Program ten wprowadzony ma być w życie przy pomocy klinik medycznych i nosić będzie nazwę WIC (Supplemental Food Program for Women, Infants and Children).

Federalny Departament Rolnictwa ocenia, iż w stanie Illinois, co najmniej 1,772 rodziny imigrantów, upoważnione będą do korzystania z tego programu.

W ramach programu, objęte nim rodziny, korzystając będą mogły z ilustrowanych podręczników informacyjnych, w jęz. angielskim i hiszpańskim.

Projekt ten wprowadzony ma być w życie także w stanach Texas, Colorado, Iowa, Kansas, Missouri, Indiana, Ohio, Minnesota, Michigan, Wisconsin oraz w Północnej Dakocie.

Uznany Winnym

Ława przysięgłych w powiecie Champaign uznała Jerry'ego Glecker, lat 35, winnym zabójstwa dwóch nastoletników. Sędzia Harold Jensen zwrócił się do ławy przysięgłych, aby w dniu dzisiejszym ponownie rozpatrzyła sprawę i zdecydowała czy Glecker nie powinien otrzymać kary śmierci.

Zamknięcie Sklepów

Firma Walgreen Co. ogłosiła, że z dniem 31 sierpnia tego roku zamknie swoje sklepy Globe Department Stores, ponieważ przynosią one duże straty.

Obecnie jednak sytuacja uległa znacznej poprawie i pod koniec bieżącego stulecia — według Han Hsu — jego państwo wzrośnie w potęgę. Jednakże, dodał, "nie chodzi nam o zdobycie hegemonii ani superpotęgi, ani dziś, ani w przyszłości...".

Wystąpienie Han Hsu na uroczystościach zakończenia roku akademickiego w Kolegium Illinois zorganizowane było przez reprezentanta federalnego Paula Findley'a (R., Pittsfield), który jest wychowankiem tej uczelni.

Han odbędzie jeszcze kilka podróży po naszym stanie. Był on jednym z głównych organizatorów podróży przedstawicieli Illinois Agricultural Mission do Chin, która odbyła się w marcu tego roku.

Dotacja \$400,000 — Dla "PUSH"

Organizacja muzyczna "PUSH" w Chicago otrzymała od rządu federalnego dodatkową sumę \$400,000 na rozwój EXCEL, realizowanej obecnie na terenie 23 średnich szkół chicagowskich, jak również w Los Angeles oraz w Kansas City. W następstwie otrzymanej dotacji, akcja EXCEL rozszerzona ma być na trzy dalsze miasta.

Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej wyasygnuje sumę tę w wyniku intensywnych zabiegów, jakie przeprowadził w tej sprawie w ubiegłym tygodniu w Washingtonie, pastor Jesse L. Jackson.

Akcja EXCEL polega na skoordynowaniu wysiłków nauczycieli, rodziców i dzieci, celem osiągnięcia lepszych postępów w nauce. W akcji tej uczestniczą zazwyczaj również miejscowi przywódcy społeczni.

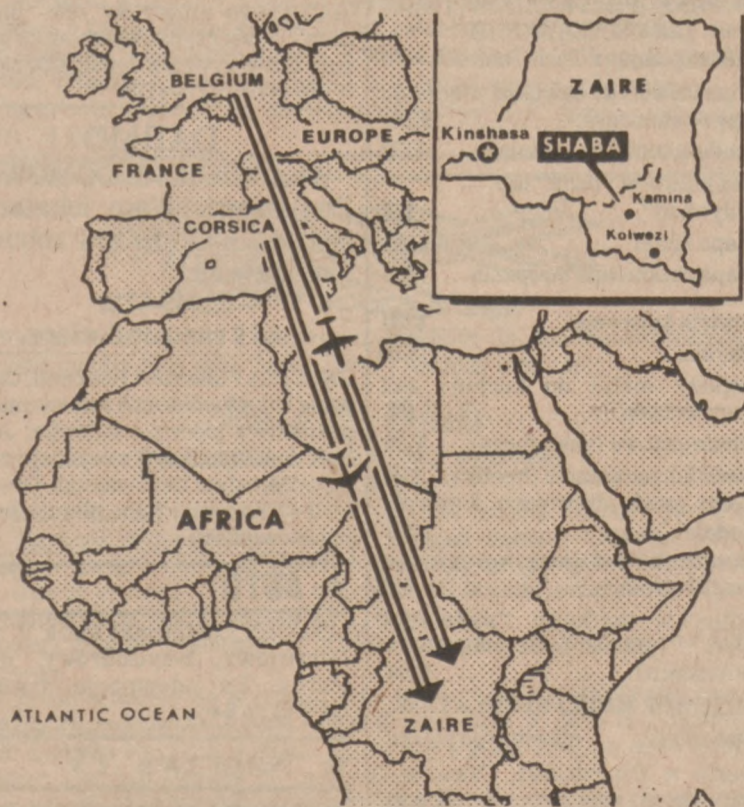
"Jest to jedna z podstawowych akcji samopomocowych," tak określił EXCEL pastor J. Jackson.

Scott Ma Skorzystać z Przywileju Piątej Poprawki

Prokurator generalny stanu Illinois, William J. Scott, który zeznawał ma w najbliższym czasie przed federalną wielką ławą przysięgłych, skorzystać ma z ochrony, jaką gwarantuje Piąta Poprawka.

Scott został powołany przez wielką ławę przysięgłych, która rozpatrywała ma całokształt jego powizań i spraw natury finansowej, jak i znaleźć odpowiedź na pytanie, czy zebrane na kampanię polityczną przezeń fundusze, zostały zużyte na cele osobiste.

Prokurator generalny stanu Illinois miał podobno wyrazić opinię, iż z uwagi na to, że ławie przysięgłych nie udało się powołać żadnych świadków przychylnych jego sprawie — stanowisko zostało zachwane. W tym układzie rzeczy — twierdzi Scott — trudno będzie mu przedstawić swój punkt widzenia na rozpatrywaną sprawę, wskutek czego naruszony zostaje również system, w oparciu o który działa ława przysięgłych.



KINSHASA, ZAIRE — Prawie 3,000 belgijskich spadochroniarzy i francuskich legionistów zostało wysłanych do Zairu na pomoc zatrzymanym tam obokrajowcom. Francuzi lecą z Korsyki, a Belgowie z Brukseli. Żołnierze ci zostali wysłani do Zairu 19 maja. (UPI)